Nr. 121 — We Lwowie — Czwartek 3 Maja 1900. — **Rok XXXX.**

Redaktor naczelny:
Dr. ALEKSANDER VOGEL

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7, I. piętro otwarte od godz. 10 rano do godz. 1 w południe.
Biura administracyi: ul. Kopernika 7, parter (sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczór bez przerwy

Przedpłata na „Gaz. Nar." wynosi:

	we Lwowie	na prowincyi	za granicą
miesięcznie	1 zł. 50 ct.	2 zł.	
	4 zł. 50 ct.	6 zł.	7 zł. 50 ct.
półrocznie	9 zł.	12 zł.	15 zł.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATĘ przyjmują: we Lwowie: Administracya *Gazety Narodowej* ul. Kopernika 7; w Paryżu: C. Adam Ciborowski 30 rue de Varenne Paris; we Wiedniu: Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10 — Rudolf Mosse Seilerstädte 2 — A. Oppelik Grünergasse 13 — M. Dukes Nachf.: Max. Augenfeld & Emeric Lessner Wollzeise 6 — Schallek Wollzeile 11 i J. Danneberg, I. Wollzeile 19; w Hamburgu: A. Steiner; w Frankfurcie: n. M. Haasenstein & Vogler i G. L. Daube & Comp.; w Warszawie: Reichmann & Frendler.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwyczajne na jednoszpaltowy wiersz drobnym drukiem lub jego miejsce 10 ct. — Nadesłane za wiersz lub jego miejsce 30 ct. — Głosy publiczności za wiersz lub jego miejsce 50 ct. — Prywatna korespondencya 3 ct od wyrazu.



Arcybiskup lwowski obrz. łać. ks.

Seweryn Dąbrowa Morawski

umarł z wtorku na środę w nocy.

Zmarły arcybiskup był człowiekiem pracy cichej. Swiat nie wiedział o tem, ile dobrego nieboszczyk działał. Nie szukał rozgłosu, ale dowody jego gorliwości religijnej żyć będą w mnóstwie dzieł dobroczynności, które po sobie pozostawia. Każda sprawa, w której chodziło o dobro Kościoła miała w nim swego gorącego orędownika i hojnego dobrodzieja, a wrodzona ludzkość zjednała mu miłość całego duchowieństwa. Toteż cała archidyecezya przejętą była dla niego głęboką czcią, z którą też i imię jego powtarzać będzie.

Ubył w nim pracownik wielki w winnicy Pańskiej i w społeczeństwie, w którem w czasach bardzo ciężkich stał na straży ideałów katolickich. Gorliwą ręką działał na ich korzyść i w ich obronie wszędzie, gdzie tylko mógł znaleść sposobność, w towarzystwach i pismach. Wszystkie, jeżeli miały tylko katolicyzm za hasło, miały w nim protektora.

Jedną z największych jego zasług dla społeczeństwa jest też energiczne poparcie akcyi w sprawie budowy kościołów we wschodniej Galicyi. Akcya ta rozwija się powoli, ale skutecznie, a dzięki jej masy ludu polskiego będą się mogły tem skuteczniej ochronić przed zalewem ruszczyzny. Jest to zasługa ks. arcybiskupa niezapomniana i zapewniła mu szczerą wdzięczność i pogłębiła miłość dyecezyan do swego arcypasterza.

Za życia jego nieraz sprawy bieżące a głośne w pamięci społeczeństwa zacierały na chwilę imię cichego arcypasterza, który się nigdy ze swą osobą nie narzucał, ale w chwili, w której odchodzi do Pana, staje cała jego wielka duchem postać przed oczyma jego dyecezyan i wywołuje na usta słowa pełne żalu.

Cześć pamięci zacnego i bogobojnego człowieka i kapłana!

Seweryn Tytus Morawski urodził się 2 stycznia 1819 r. we wsi Siółko w parafii podhajeckiej. Rodzicami jego byli małżonkowie Piotr Dąbrowa Morawski, dzierżawiący wówczas Siółko i Wincenta z domu Morawska ale z innej rodziny, bo herbu Nałęcz.

Młody Seweryn wstąpił w r. 1829 w Buczaczu do 2 klasy gimnazyum OO. Bazylianów, do 4 klasy przeniósł się do Brzeżan, dalsze pół roku przebył w tarnopolskiej szkole OO. Jezuitów a wreszcie skończył studya gimnazyalne w lwowskiem gimnazyum akademickiem.

W Tarnopolu na ławie szkolnej zawiązał dozgonną przyjaźń z Kalikstem Orłowskim, który później słynął we Lwowie jako nadzwyczaj czynny filantrop i nader gorący katolik, gorliwie wypełniający obowiązki religijne.

Po ukończeniu gimnazyum zapisał się Morawski na lwowskim uniwertytetecie na wydział filozoficzny i wykładów tych słuchał dwa lata: od października 1834 do lipca 1836. Z pomiędzy profesorów jego wymienić należy ks. Jachimowicza późniejszego metropolitę ruskiego.

Podczas tych studyów spotkał ś. p. Morawskiego ciężki cios: śmierć ojca w własnej wiosce Uwsiu w roku 1835. Z ośmiorga osieroconego rodzeństwa, sześciu synów i dwóch córek, Seweryn był najstarszy, choć liczył dopiero 17 rok życia i miał być podporą owdowiałej matki i młodego rodzeństwa a nadto zarządzać wioską Uwsiem, czemu poświęcił rok cały, zwłaszcza że był chory na piersi. Dopiero w 1837 roku podjął na nowo studya uniwersyteckie, zapisując się na wydział prawniczy, na który uczęszczał lat 4 od roku 1837 do r. 1841.

Po skończeniu praw wstąpił w grudniu 1841 roku do służby rządowej w prokuratoryi skarbu wówczas zwanej „Kammerprokuratur". W ciągu ośmioletniej blisko służby rządowej złożył trzy egzamina ścisłe, aby uzyskać stopień doktora praw, przepisanego jednak czwartego egzaminu zajęcia mu już złożyć nie pozwoliły. W tym czasie należał też ś. p. Morawski do lwowskiej gwardyi narodowej i służył jako szeregowiec w legii pierwszej tak zwanej obywatelskiej pod kapitanem hr. Kaźm. Krasickim a porucznikiem ks Leonem Sapiehą. Kolegami jego z szeregu byli hr. Agenor Gołuchowski i Possinger później baron i namiestnik Dolnej Austryi.

W październiku 1849 r. gdy się już jego stosunki familijne uregulowały, wstąpił do lwowskiego seminaryum duchownego, którego rektorami byli wówczas ks. Juliusz Gałdecki i ks. Adam Jasiński, późniejszy biskup przemyski a wicerektorem ks. Franciszek Semenetz, późniejszy proboszcz bełski. Dnia 31 sierpnia 1851 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Łukasza Baranieckiego w lwowskim kościele archikatedralnym, a pierwszą mszę św. tzw. prymicyę odprawił d. 8 września w kościele parafialnym w Kozowie, do którego należał majątek jego rodziców Uwsie. Pierwszą posadę otrzymał w marcu 1852 w Gródku pod Lwowem jako wikaryusz, a po rocznym tam pobycie został wikaryuszem lwowskiego kościoła archikatedralnego. Obowiązki te pełnił dwa lata, będąc równocześnie radcą duchownym w „Towarzystwie dam dobroczynnych" którego prezydentką była hr. Agenorowa Gołuchowska.

W r. 1855 powołał go arcybiskup Baraniecki na stanowisko kanclerza konsystorza arcybiskupiego i wtedy też był przez jakiś czas prezesem „Stowarzyszenia czeladzi katolickiej" powstałego we Lwowie w r. 1856, a w r. 1858 wstąpił jako jeden z najpierwszych członków do konferencyi św. Wincentego a Paulo.

Kanonikiem został śp. Morawski w roku 1862, w r. 1870 został prałatem scholastykiem, a w trzy lata później dziekanem infułatem. Spełniał wtedy funkcye radcy konsystorskiego i radcy sądu duchownego dla spraw małżeńskich, a także egzaminatora prosynodalnego, przyczem sprawował jeszcze obowiązki proboszcza parafii archikatedralnej i miejskiego dziekana lwowskiego. Od r. 1868 do 1881 był członkiem i zastępcą przewodniczącego komisyi instytutu ubogich i zakładu dla ślepych.

W r. 1863 towarzyszył ks. arcybiskupowi Wierzchlejskiemu do Rzymu na tzw. konkordyę, a w kwietniu r. 1869 był wysłany tam z okazyi 50-letniego jubileuszu kapłańskiego Piusa IX z adresem od polskich katolików, w listopadzie zaś tego samego roku wyjechał z arcybiskupem Wierzchleyskim na sobór watykański jako jego przyboczny teolog i bawił tam tym razem ośm miesięcy. Papież Pius IX mianował go w r. 1864 tajnym szambelanem nadliczbowym a w r. 1877 swoim prałatem domowym.

Kiedy arcybiskup Wierzchlesyki przyciśniony już późnym wiekiem i niemocą potrzebował niezbędnie zastępstwa nietylko w zarządzie rozległą archidyecezyą, ale i we funkcyach pontyfikalnych, wówczas wybór jego padł na śp. ks. prałata Morawskiego, który na jego prośbę przez Ojca św. Leona XIII zamianowany został biskupem sufraganem a cesarz zatwierdził go na tym urzędzie duchownym, naznaczając odpowiednią dotacyę w lutym 1881 r. Na godność tę prekonizowany został 13 maja 1881 r. a uroczysta konsekracya nastąpiła 26 czerwca t. r. w lwowskiej katedrze. Konsekratorem był arcybiskup Wierzchleyski a asystentami biskup krakowski Albin Dunajewski i ks. Grzegorz Romaszkan, lwowski arcybiskup ormiański.

Zaraz potem ks. biskup Morawski przedsięwziął wizytacyę wielkiej części lwowskiej dyecezyi zwiedziwszy 36 parafij. Udzielił wówczas św. Sakramentu bierzmowania 24327 osobom, przyczem konsekrował 8 kościołów.

Kiedy arcybiskup Wierzchleyski dnia 17 kwietnia 1884 zakończył życie, metropolitalna kapituła lwowska pod przewodnictwem ks. infułata Mosinga jednomyślnie obrała śp. ks. Morawskiego wikaryuszem kapitulnym tj. administratorem archidyecezyi aż do wyboru nowego pasterza. Dnia 15 lutego 1885 postanowieniem cesarskiem został śp. ks. Morawski zamianowany arcybiskupem lwowskim a prekonizowanym został przez Ojca św. na tajnym konsystorzu 27 marca r. 1885.

Ś. p. ks. Morawski nietylko brał udział w życiu politycznem, zasiadając z głosem wirylnym w sejmie galicyjskim od roku 1884 tj. od chwili mianowania go wikaryuszem kapitulnym, ale także pracował i na niwie literackiej. Prócz licznych prac, umieszczanych w *Tygodniku Katolickim*, *Wiadomościach Kościelnych* i innych czasopismach, wydał „Akta synodu prowincyonalnego lwowskiego z roku 1564" „Uwagi nad broszurą: „Historische Skizze über die Dotation des ruthenischen Clerus in Galizien" i napisał wielką liczbę kurend.

Ś. p. arcybiskup był 42 z rzędu pasterzem archidyecezyi lwowskiej od czasu założenia za Kazimierza Wielkiego arcybiskupstwa Halickiego. Umarł w 81 r. życia, w 49 r. kapłaństwa, a w 15 r. rządów na stolicy arcybiskupiej.

Cześć jego pamięci! *(Rk.)*

Z bieżącej chwili.

Lwów d. 2 maja.

Cesarz Wilhelm sam dokłada pilnie starań, aby przyjęcie gościa wiedeńskiego w Berlinie jak najświetniej wypadło. Budują tam na placu zamkowym tum (protestancki), który już jest na ukończeniu. Cesarz nakazał, wieczorami podczas pobytu ces. Franciszka Józefa iluminować tum. W wysokiej latarni głównej kopuły i w otwartych galeryach wież mają płonąć potężne płomienie zielone i czerwone. Główna fasada i fasada południowa będą z wnętrza oświetlone także różnobarwnymi ogniami.

Cesarzowi mają oprócz zwykłej w takich razach świty towarzyszyć: hr. Gołuchowski, szef jego kancelaryi radca leg. Merey, szef jlnego sztabu jen. Beck i szef jego kancelaryi kapitan hr. Ledochowski.

Wedle *J. d. Debats* przybędzie car do Paryża zapewne z końcem lipca, a to przez Wiedeń.

Katastrofa z kładką na wystawie paryskiej, która tyle osób życia pozbawiła, przeraziła formalnie sfery rządowe — tak to wygląda ze skrzętności ministrów przy badaniu jej powodów, jak i artykułów nietylko paryskiej prasy masońskiej. Zawinił ślusarz a powieszą zapewne kowala. Minister handlu konstatuje, że katastrofa zaszła poza właściwym obrębem wystawy i kładka była budowana nie według wydanych dla wystawy przepisów, ale wedle pospolitej normy budowniczej. Technicy upatrują przyczynę katastrofy w tem, że nie dano konstrukcyi kładki czasu na wyschnięcie materyału i ustalenie się wiązań.

Robiono z pospiechem, ale tak samo też robiono we właściwym obrębie wystawy. Każdy taki wypadek straszy pragnących jechać na wystawę. Jakoś wnet po owym wypadku zdarzył się drugi, a to już w hali maszyn, gdzie się rusztowanie zawaliło i czterech malarzy, dekorujących górną galeryę, spadło; trzech zabiło się na miejscu, czwarty umarł wkrótce w szpitalu. Na dobitek rozpuszczono pogłoskę, że się „wieś szwajcarska" pali — ale to ktoś zrobił żart niewczesny. Policya śledzi za jej autorem.

Wypadki takie mogą wywołać ważne skutki polityczne, mianowicie obalenie gabinetu. Pojawił się też wykaz, wedle którego podczas robót wystawowych zginęło śmiercią niemniej jak tysiąc sześćset robotników.

Energii ambasadora francuskiego w Konstantynopolu Constansa udało się wymódz, że sułtan dał francuskiemu towarzystwu kolejowemu na budowę kolei Syryjskiej, które pójdzie aż do niemieckiej kolei Bagdadzkiej. Constans podnosił, że już trzy miesiące temu sułtan telegrafował do Loubeta, że sprawę kolei Syryjskiej wedle projektu syndykatu francuskiego należy uważać za załatwioną. Mimo to Porta usiłowała raz po raz nowe wdrażać rokowania. Constans zagroził w końcu, że się poda do dymisyi, jeżeli nie zapadnie natychmiast całkiem jasne postanowienie. Chodzi zresztą o wybudowanie kolei tylko 25 kilometrów wynoszącej od stacyi Rayah kolei Bejrut-Damaszk do stacyi Hamah przyszłej kolei Bagdadzkiaj i o gwarancyę 15.000 franków na kilometr.

W sprawie amerykańsko-tureckiej podnoszą w Konstantynopolu, że oprócz Ameryki także inne państwa wniosły były o odszkodowania z powodu zaburzeń w Armenii i to jeszcze w roku 1897, a to: Anglia zażądała 65.000 ft. tur. (funt turecki tyle co 11 guldenów), Francya 55.000, Włochy 15.000, inne państwa sum drobniejszych.

Ameryka dopiero teraz się upomina. Porta jest naturalnie w kłopocie, bo płacąc Ameryce, musiałaby też innym państwom równocześnie płacić.

W swojej poczciwości kacapskiej proponuje *Nowoje Wremia* z powodu tej sprawy, że skoro Turcyi trudno zaspokoić Amerykanów natychmiast, to może przecie pośredniczyć Rosya, która zawsze tak bezinteresowną (!) okazywała się przyjaciółką Turcyi. Pokój, którego główną orędowniczką jest Rosya, absolutnie wymaga zapobiegania ostrym konfliktom. Rosya musi być bardzo czujną, zwłaszcza gdy chodzi o bliski Oryent, gdzie nawet drobne zawikłanie może znaczne wywołać komplikacye. A zresztą, na kimże może Turcya polegać w trudnych chwilach, jeżeli nie na Rosyi?...

Na to odpowiada półurzędowy *Petersb. Herold*, że przecie nie wypada, aby mocarstwo tego rzędu, co Rosya, ofiarowało się z pośrednictwem w takiej sprawie bagatelnej, zwłaszcza gdy słuszność jest po stronie Ameryki a Turcya sama nie prosi o ochronę. Ale trudno też przypuszczać, aby Turcya oświadczyła, że nie zdoła wypłacić 100.000 dolarów i tem swoją godność doszczętnie skompromitowała.

Jak z Sofii donoszą, rosyjski radca stanu Kobeko ukończył swoje studya nad finansowem położeniem Bułgaryi. Zeszłego tygodnia objeżdżał wraz z ministrem prezydentem Iwanczowem Bułgaryę południową, tudzież Burgas i Warnę i onegdaj wrócił do Sofii.

Bawiący w Moskwie bułgarski minister wojny, pułkownik Paprikow oświadczył pewnemu redaktorowi, że wszystko, co ostatnimi czasy głoszono o rzekomych planach Bułgaryi, nie godzi się z prawdą. Nigdy nie myślano na seryo o obwołaniu Bułgaryi królestwem, ani też o przejściu księcia na prawosławie, ani też o układach z Rosyą. W Moskwie odszczególnił car Paprikowa, zapraszając go na obchód Resurrekcyi, co nawet w urzędowym *Wiestniku* ogłoszono.

Jak słychać, misya boerska poczytuje Amerykę za ostatnią kotwicę. Jeżeli się także podróż do Ameryki nie uda, to główny członek misyi Fisher będzie Krügerowi i Stejnowi usilnie doradzał zawarcia pokoju, gdyż wszelki dalszy opór będzie daremny, skoro mocarstwa nie chcą interweniować.

Londyńskie „Biuro Reutera" donosi z Waszyngtonu, że minister spraw zagranicznych Hay będzie misyę boerską traktował zupełnie tak, jak każdą inną osobę znakomitą, która rządowi Stanów Zjednoczonych wizytę składa. Przyjmie ją tak, jak np. pana Montagu White, ale nie uzna jej za kompetentną do pertraktacyj urzędowych. I podobno tak się skończy, jak ten telegram donosi. Ameryka nie zdoła namówić Anglii do przyjęcia interwencyi, a presyi użyć Ameryka, choć tak butna, nie zdoła. Pozostaje więc nadal tylko wojna, która się obecnie znowu trochę na korzyść Boerów obróciła.

SEJM.

(16 posiedzenie, 5 sesyi, 7 peryodu).

Lwów d. 2 maja.

Manifestacya żałobna.

Dzisiejsze posiedzenie sejmu zaczęło się przemową żałobną marszałka, poświęconą pamięci zmarłego arcybiskupa lwowskiego. Oddał hołd nieboszczykowi jako gorliwemu, cichemu, bogobojnemu i w najlepszem tego słowa znaczeniu dobroczynnemu pasterzowi archidyecezyi, który też we wszystkich sprawach publicznych w imię Boże poczętych, a dobro kościoła na celu mających, żywy brał udział i w każdej z nich trwałe pozostawił dowody swej pomocy. Cześć jego pamięci należy się od nas, którzy zawsze byliśmy wiernymi synami Kościoła.

Posłowie wysłuchali tej przemowy, stojąc.

Drogi.

P. Urbański przedstawił imieniem komisyi drogowej wniosek, aby sprawozdanie wydziału krajowego w sprawach drogowych przyjąć do wiadomości, a nadto polecić wydziałowi krajowemu, iżby domagał się od rządu:

a) uznania za państwowe tych dróg, które mają dla państwa donośne znaczenie pod względem wojskowym i ekonomicznym,

b) stałej dotacyi ze skarbu państwowego na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych.

W dyskusyi ogólnej p. Stadnicki wytykał najprzód wydziałowi krajowemu dotychczasowy sposób rozdzielania subwencyi między powiaty, przyczem niezawsze dostaje się pomoc tam, gdzieby była może najpotrzebniejszą i najpilniejszą i najodpowiedniejszą. W tym względzie możeby należało albo dotychczasowy system zmienić, albo jeżeli systemu nie ma, ustanowić go. Następnie p. Stadnicki skarżył się na to, iż wydział krajowy niezawsze, wypracowując projekty pewnych dróg, ma wzgląd na finanse powiatu, a raczej trzyma się jakichś zasad teoretycznych, nakazujących drogi jak najkrótsze budować. Niezawsze są takie drogi najtańszemi, a przeciwnie często się trafia, że droga kręta byłaby właśnie tańszą — lecz nie można jej budować, bo wydział krajowy postanowił poprowadzić prostą drogą. Niemniej i to jest dziwnem, że jak wydział krajowy sam przyznaje, wydziałom powiatowym należy się zaległych subwencyi 300.000 zł. A któż to zapłaci? zdaje się, że same te powiaty, najczęściej biedne i niemające na to funduszów. Nakoniec dziwił się p. Stadnicki temu, że z funduszu drogowego, przeznaczonego, jak się zdaje, wyłącznie na budowę dróg, idą subwencye na budowę ulic po miastach i zdrojowiskach. (Oklaski).

P. Chamiec bronił wydziału krajowego, sprawozdawca zaś tłumaczył, skąd się wzięły zaległe subwencye. Dzieje się to tak, że czasem powiat jakiś żąda subwencyi, której na razie wydział krajowy nie może udzielić, lecz udziela mniejszej, ale przecież nie odmawia powiatowi reszty, a jeno przyrzeka tę resztę zapłacić później.

Sejm wnioski komisyi uchwalił.

Wnioski sanitarne

przedstawione przez p. Trzecieskiego imieniem komisyi sanitarnej uchwalił sejm bez dyskusyi. Opiewały one tak:

Wzywa się wydział krajowy do poczynienia odpowiednich zarządzeń, aby budowa schroniska dla 500 obłąkanych nieuleczalnych mogła być w jak najkrótszym czasie rozpoczętą.

Uznając potrzebę budowy zakładu położnic w Krakowie, wzywa się wydział krajowy, aby co do zrealizowania tej budowy wszedł z rządem w rokowania i przedstawił na najbliższej sesyi swe wnioski.

Wzywa się wydział krajowy, aby na najbliższej sesyi przedstawił projekt ustawy krajowej, regulującej opiekę nad ubogimi.

Wzywa się rząd, aby przystąpił do wybudowania własnym kosztem szpitali specyalnych dla leczenia osób zarazą płciową dotkniętych.

Wzywa się wydział krajowy, aby ponowił u rządu starania o utworzenie w Galicyi dwóch nowych szkół akuszerek.

Budżet.

Jeneralny sprawozdawca budżetu na r. 1900 hr. Jędrzej Potocki imieniem komisyi budżetowej przedstawił następujące wnioski:

1) Na r. 1900 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 19,953.364 koron a dochody własne tego funduszu w sumie 5,115.154 k.

2) Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1900 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% podatku od domów wolnych w wysokości 65 groszy od każdej korony całej przypisanej należytości tych podatków

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 72 groszy od każdej korony całej przypisanej należytości tych podatków

c) opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiecie krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków ad a) wymienionych, w wysokości 54 groszy, do podatków zaś ad b) wymienionych 61 gr. od każdej korony całej należytości tych podatków.

3) Wzywa się rząd, aby w jak najkrótszym czasie wniósł przedłożenie dotyczące dodatków krajowych do państwowego podatku konsumcyjnego od spirytusu i piwa i zwołał jeszcze przed upływem roku sejm krajowy celem powzięcia odnośnych uchwał bez względu na okoliczność, czy rokowania z innymi krajami koronnymi doprowadzą do skutku.

4) Wzywa się rząd, aby na przyszłość

zwoływał sejm w takim czasie, aby budżet krajowy mógł być uchwalony przed początkiem odnośnego roku i na tak długo, aby sejm miał czas swoje obrady gruntownie przeprowadzić.

5) Wzywa się wydział krajowy, aby w razie zaprowadzenia dodatku do państwowego podatku konsumcyjnego zniżył w preliminarzu na r. 1901 dodatki do podatków bezpośrednich conajmniej do wysokości dodatków opłacanych w roku 1899.

W ogólnej dyskusyi budżetowej

zabrał pierwszy głos p. Okuniewski twierdząc, że charakterystykę chłopa galicyjskiego zawrzeć można w dwóch słowach niemieckich: *ueber arbeit, unter konsum.* Chłop nasz za wiele pracuje, a za mało je. A mimo tego wszystko co się w kraju robi, robi się tylko na to, aby jeszcze bardziej proletaryat i nędzarzów u nas mnożyć. Do tego przecie doprowadzić musi i proponowana obecnie reforma gminna i prawo Hupki i mnóstwo innych ustaw i instytucyj. Dzięki takim właśnie stosunkom wzmaga się socyalizm szybciej, niż gdyby nawet socyaliści mieli zupełną swobodę ruchów. Co większa nawet, jeżeli rzeczy będą szły i nadal dzisiejszym trybem, to nie w socyalizm, lecz w anarchizm pogchnie się masy ludowe. A przecież nawet dla tych, którzy dziś rządzą, stosunki obecne nie są korzystnymi. Ziemia wysuwa się z rąk szlachty, a ks. Lubomirskiego, który w roku 1848 miał odwagę bez względu na dworaków cesarzowi Ferdynandowi powiedzieć całą prawdę, jaką mu kraj kazał powiedzieć — dziś nie znajdzie nikt w gronie reprezentantów kraju naszego w centrum państwa

Dziś reprezentacya ta jest powolną rządowi i sama się wykoszlawiając, krajowi również nie przynosi korzyści. Z tego powodu rzecz konieczna domagać się zmiany kierunku polityki krajowej, a wyrazem tego musi być głosowanie przeciw budżetowi, bo budżet ten tak samo zresztą, jak wszystkie postanowienia tych, co dzisiaj rządzą, dąży do tego tylko, aby wycisnąć wszystko, co można z chłopa — a na co? Przecie nie na to, aby mu dobrobyt zapewnić.

P. **Bernadzikowski** oświadczył imieniem swego stronnictwa, że będzie głosował za budżetem, bo budżet zawiera cyfry tych wydatków, które są konieczne do utrzymania machiny autonomii naszej w ruchu. Przytem wszakże nie można się wstrzymać od pytania, kto winien nędzy galicyjskiej. Winna temu szlachta, bo zaniedbała lud ekonomicznie i dla tego, aby utrzymać w swem ręku rządy, które się jej już wymykają, korumpowała lud podczas wyborów. Aby nie dopuścić do zupełnej ruiny kraju naszego, należałoby przystąpić jak najrychlej do poprawy, a tymczasem zamiast tego ci, co rządzą krajem, dają nam gminy zbiorowe i prawo Hupki. Tym sposobem nie doprowadzi się do niczego dobrego.

P. **Barwiński** żądał, aby kraj energicznie upomniał się u rządu o udział w podatkach konsumcyjnych, bo bez tego skarb krajowy zawsze będzie szwankował. Z drugiej strony należałoby podnosić chłopa ekonomicznie, a zamiast tego proponuje się to reformę gminną, to majoraty chłopskie, co tylko do większej nędzy doprowadzić może. A i z Rusinami polityka Polaków niezupełnie jest sprawiedliwą.

Pod pozorem, że istnieją między Rusinami ci, co spoglądają na północ, nie przyznają im Polacy tego, co się im z prawa należy. Nawet skromnego wniosku p. Wachnianina Polacy nie chcieli uchwalić, lecz załatwili go, jak zresztą wszystkie żądania ruskie, drobną koncesyą. A tak się dziać nie powinno, bo dobro kraju nakazuje, aby oba narody żyły z sobą w zgodzie.

Ks. **Stojałowski** zaczął od tego, że uznał szlachtę winną wszystkiemu złemu, co się w Galicyi dzieje. A dzieje się tak, iż prawieby można powiedzieć, że Galicya nierządem stoi.

Jeżeli niezupełnie by to jeszcze dziś można powiedzieć, to tylko dzięki wydziałowi krajowemu, który jeszcze jaki taki rząd w w kraju sprawuje i dzięki władzom wiedeńskim, które kontrolują władze w kraju. Po za tem wszędzie panuje nierząd. Starostowie są tylko na to, aby przeprowadzać wybory a ustawy wykonują tak, że lud pod ich ciężarem jęczy. Że tak jest, tego dowód już w tem, że sam wydział krajowy widział się zniewolonym stanąć w obronie ludu przed starostami i pouczyć wójtów, co na korzyść ludu stanowi prawo egzekucyjne.

A zatem sam wydział stwierdził, że starostowie względnie ich pomocnicy egzekutorowie ustawy nawet nie wykonują, nie mówiąc o tem, że nie działają na jego korzyść. Tak samo marszałkowie powiatowi i autonomia powiatowa dla chłopa nic nie czyni. W sądach chłop nie może znaleść sprawiedliwości, ale szlachcic znajdzie ją zawsze. Inteligencya przejęła od szlachty wady i nie chce energicznie poprzeć ruchu ludowego, lecz służy większości i lud nie ma do niej zaufania. Co do religii, to decydującym w niej jest papież a nie hierarchia, która nie ma prawa wymagać posłuszeństwa dla siebie w rzeczach politycznych. Hierarchii czcić nie można z pominięciem głowy Kościoła, a kto nawet religię bierze w usługi polityki, ten najskuteczniej podkopuje religię. Gdyby namiestnik dzisiejszy wpłynął na to, aby wolne obecnie stolice biskupie nie były obsadzone wrogami ruchu ludowego — toby sobie wystawił pomnik trwalszy od spiżu. Z Rusinami lud polski prędko się porozumie, bo nie będzie z nimi prowadził takiej polityki, jaką prowadzi dzisiejsza większość sejmowa. Metryki niech sobie Rusini prowadzą po rusku, jeżeli chcą i wogóle panowania nad Rusinami już nie można będzie utrzymać. Wogóle konserwatyści nie wiedzą, czego chce ruch ludowy, ale zapytać właściwie można, co chcą konserwować konserwatyści, bo to, co jest u nas dobrego, religię i poczucie własności lud konserwuje daleko lepiej niż oni, a przecież złego nikt chyba nie chce konserwować. Dobrze u nas nie będzie dopóty, dopóki cała polityka w kraju się nie zmieni.

Teraz t. j. o godzinie 3 minut 30 marszałek odroczył posiedzenie do godziny 8 wieczorem.

Z izby sądowej.

(*Proces wielicki*).

(Tel. „Gaz. Nar.")

Kraków d. 2 maja.

Popołudniowy wtorkowy przebieg rozprawy nie przyniósł wiele nowego. Swiadek Gralewski urzędnik kasy wielickiej prócz wielu małoważnych lub stwierdzonych już poprzednio szczegółów sprostował twierdzenie aktu oskarżenia jakoby widział, że Nowacki wydzierał kartę z księgi prolongacyjnej i oświadczył, że księgę tę zabrano do dyrekcyi a kiedy stamtąd powróciła kartki już były wydarte. Co do Kompita, to p. Gralewski oświadczył, że żył dostatnio ale nie zbytkownie.

W ciągu słuchania zupełnie małoważnego świadka p. Siedleckiego sekretarza wielickiej rady powiatowej obrońca Kompita dr. Goldhammer postawił wniosek ponownego zawezwania p. Czecza, powiadając, że otrzymał oryginalny protokół posiedzenia wielickiego wydziału powiatowego, na którem przyjęto bilans kasy z r. 1898 i uchwalono urzędnikom a między innymi p. Kompitowi remuneracye na której to uchwale p. Czecz jest podpisany wbrew wczorajszym swoim zapewnieniom, że bilansu za rok 1898 nię podpisał.

Swiadka Olkunnika, byłego praktykanta kasy, nie zaprzysiężono z powodu tego, że karany był za fałszerstwo weksli i to na doniesienie Nowackiego i Kompita, do których może żywić niechęć. Olkunnik niemal dosłownie powtórzył zarzuty aktu oskarżenia przeciw Nowackiemu i Kompitowi.

Prócz mało ważnego świadka niejakiego Goldflura, zjawiły się wczoraj jeszcze w roli świadków żony oskarżonych Linkerowa i Wimmerowa, a nadto krewna Seidenfrauа mała Pesla Mandelbaumówna, które jednakże korzystając z dobrodziejstwa prawa, od świadczenia się uchyliły.

Kraków 2 maja.

Dziś rozpoczęła się rozprawa dopiero o godz. 11 z powodu choroby jednego z sędziów przysięgłych.

Przesłuchano najpierw p. Gustawa Barucha, który badał bilans i inwentarz kasy w latach dawniejszych i za rok 1898. Oświadczył on, że inwentarz był bardzo lichy, buchalterya jednak zupełnie poprawną. Swiadek twierdzi, że zbyt wygórowany i wątpliwy kredyt nie mógł być udzielonym bez wiedzy Kompita, który był kierownikiem działu wekslowego. P. Baruch przyznał, że wiedział, iż część weksli przy zestawianiu bilansu ukrywano pod innymi tytułami, mianowicie tytułami walorów i że robiono to w celach podatkowych.

Następnie przesłuchiwano dwóch Bąbałów, mieszczan wielickich, których podpisy fałszowano na wekslach. Zeznania ich były małej wagi, jak również zeznania następnego świadka Władysława Szynglarskiego, kasyera. Rozprawa trwa dalej.

Lwów 2 maja.

(Proces *Monitora*.)

We wtorek wieczorem zapadł wyrok. Werdyktem sędziów przysięgłych został p Breiter od oskarżenia uwolniony, a oskarzyciele pp. dr. Aschkenazy i p. Stapiński skazani zostali na zwrot kosztów sądowych.

KRONIKA.

Lwów, dnia 2 Maja.

Ks. metropolita Kuiłowski jest tak bardzo chory, iż już przytomność traci i jeść prawie nie może.

Odznaczenie. Cesarz nadał nauczycielowi szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Stanisławowie Ignacemu Cybulskiemu, przy sposobności przeniesienia na własną prośbę w stan spoczynku złoty krzyż zasługi.

Wydział krajowy zamianował adjunkta konceptowego Konstantego Jędrzejowskiego wicesekretarzem, koncepistę Mikołaja Latoszyńskiego adjunktem konceptowym, adjunkta konceptowego I kl. Tytusa Romańczuka koncepistą i aplikanta konceptowego II kl. dr. Joachima Bartoszewicza aplikantem konceptowym I kl.

Wybór uzupełniający jednego członka rady powiatowej rudeckiej z grupy gmin wiejskich rozpisało namiestnictwo na 6 czerwca b. r. a wybór jednego członka tejże rady z grupy gmin miejskich na dzień 7 czerwca b. r.

Dla Sienkiewicza dał wczoraj obiad namiestnik hr. Piniński, w którym wzięli udział: Ekscelencye: dr. Julian Dunajewski, Eustachy ks. Sanguszko, Stanisław hr. Tarnowski, Wojciech hr. Dzieduszycki i panowie: b. rektor dr. Antoni Małecki, wiceprezydent dr. Korytowski, wiceprezydent dr. Bobrzyński, prezydent miasta dr. Małachowski, Władysław Łoziński, rektor uniwersytetu dr. Abraham, poseł dr. Cwikliński, redaktor Adam Krechowiecki, radca Dembowski, profesor dr. Roman Pilat, prezes towarzystwa dziennikarzy polskich Liberat Zajączkowski, wiceprezes Kazimierz Skrzyński i redaktor dr. Aleksander Vogel. W czasie obiadu wniósł dostojny gospodarz toast na cześć znakomitego autora, który serdecznie podziękowawszy za gościnne przyjęcie we Lwowie, odpowiedział toastem na powodzenie kraju. Po obiedzie toczyła się długa i ożywiona rozmowa o sztuce i literaturze.

Sienkiewicz w teatrze lwowskim. Na dzisiejszem przedstawieniu „Sybiru" Maskoffa będzie w teatrze Henryk Sienkiewicz. Również będzie i na jutrzejszej operze „Halka".

Krakowski odczyt Sienkiewicza — jak nam telegrafują 2 bm. — dał czystego dochodu 1743 kor. 4 gr., z czego 581 k. 2 gr. przeznaczono na cele dobroczynne a resztę 1162 k. 2 gr. na „Dom Matejki".

Sienkiewicz we Lwowie. W środę Sienkiewicz był na śniadaniu u państwa Tadeuszów Czapelskich, w którem wzięli nadto udział: pp. rektor dr. Roman Pilat, redaktor Adam Krechowiecki, prezes towarzystwa dziennikarzy Liberat Zajączkowski, dyrektor teatru Tadeusz Pawlikowski, Władysław Bełza, Józef Korzeniowski i redaktor Vogel. P. Zajączkowski przemówił na cześć autora „Krzyżaków", p. Tadeusz Czapelski przypomniał chwile warszawskie a Sienkiewicz wniósł zdrowie mieszkanek Lwowa w ręce gospodyni domu.

Wieczorem odbył się duży obiad dla Sienkiewicza u marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego a następnie raut u pp. Małachowskich.

Obiad. U namiestnika hr. Leona Pinińskiego odbył się w poniedziałek obiad, w którym wzięli udział: Ekscelencye: minister dr. Piętak, marszałek hr. Badeni, ks. arcyb. Isakowicz, gubernator Banku austro-węgierskiego dr. Leon Biliński, Filip Zaleski, Dawid Abrahamowicz, prezydent apelacyi dr. Tchorznicki, generał-porucznicy: Latscher-Lauendorf, Adolf Heimroth-Hessfeld, Józef Panatowski; wiceprezydent nam. Jan Lidl, wiceprezydent dyrekcyi skarbu dr. Korytowski, wiceprezydent rady szkolnej dr. Bobrzyński, wiceprezydent wyższego sądu kraj. dr. Jan Dylewski, konsul br. Spesshardt, ks. Andrzej Bielecki, Antoni Chamiec, Władysław Kraiński, dr. Edward Bauch, Włodź. hr. Łoś, Jan Hild, Antoni Jaegermann, Gustaw Mauthner, dyr. poczty Jan Seferowicz, Filip Woroniecki, dr. Wiktor Korn, Władysław Krzaczkowski, dr. Godzimir Małachowski, dr. Władysław Abraham, dr. Stefan Niementowski, pułkownik br. Pflanzer Baltin, radca Karol Franz, dr. Władysław Dulęba, dyrektor dr. Steczkowski, prezydent izby handlowej Jakób Piepes-Poratyński, dr. Edward Stroynowski, adwokat dr. Paweł Dąbrowski.

U marszałka kraj. hr. Badeniego odbył się wczoraj obiad dla posłów sejmowych.

Pogrzeb śp. arcyb. Morawskiego. Od kapituły metropolitalnej otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Redakcyo! Śp. ks. arcybiskup Seweryn Morawski w piśmie jeszcze 1 sierpnia 1898, wystosowanem do kapituły, wyraził stanowczą wolę, aby pogrzeb jego był o ile to możliwe, jak najskromniejszym, a bliżej określając myśl swoją dodał: „Życzeniem mojem jest, aby zaniechano rozpowszechnionego teraz zwyczaju nadsyłania wieńców. Usilnie przeto proszę wszystkich, aby tego zaniechali, a Przewielebną kapitułę proszę, aby to życzenie moje w swoim czasie ogłosiła z prośbą, iżby kwoty przeznaczone na wieńce ofiarowano instytucyom dobroczynnym lub ubogim, lub też na msze św. za spokój mej duszy". Kapituła metropolitalna uprasza tedy teraz Szanowną Redakcyę, aby przez umieszczenie niniejszego komunikatu w łamach swego pisma, zechciała podać do powszechnej wiadomości wyraźne życzenie śp. arcypasterza. — Z wyrazami rzetelnego poważania *ks. Feliks Zabłocki*, prepozyt kapit.

W środę popołudniu dr. Kadyi dokonał zabalsamowania zwłok śp. ks. arcybiskupa. W czwartek zwłoki ułożone zostaną na katafalku w pałacu a w piątek popołudniu o godz. 4 przeniesione do katedry. Przez trzy dni odprawiać się będą nabożeństwa, wedle wszystkich trzech obrządków, a to: w sobotę wedle obrządku grecko katolickiego, ormiańskiego w niedzielę, zaś w dzień pogrzebu w poniedziałek łacińskie.

Namiestnik Leon hr. Piniński był w środę rano osobiście w pałacu arcybiskupim, aby rodzinie zmarłego arcypasterza złożyć kondolencyę.

Na arkuszu, wyłożonym w pałacu arcybiskupim, zapisał się też ks. arcybiskup Isakowicz, prezydent wyższego sądu kraj. dr. Aleksander Tchórznicki, konsul niemiecki br. Spesshardt, oraz wiele innych osób wybitnych.

Pogrzeb ś. p. Najprzewielebniejszego arcypasterza odbędzie się w poniedziałek około godziny 10 rano.

Do piątku pozostaną zwłoki ś. p. ks. arcybiskupa w pałacu arcybiskupim. W piątek o godzinie 4 po południu przeniesione zostaną zwłoki do kościoła katedralnego i tam złożone na katafalku.

Wiec gmin żydowskich rozpoczął wczoraj obrady we Lwowie z udziałem około 70 delegatów, reprezentujących 50 gmin wyznaniowych galicyjskich, oraz wszystkich posłów żydowskich do sejmu i do rady państwa. Przewodniczył poseł Byk, który wygłosił referat o ekonomicznem położeniu żydów galicyjskich, zakończony szeregiem rezolucyj, domagających się wyznaczenia stypendyów dla żydowskich terminatorów, propagowania rolnictwa wśród żydów, organizacyi kredytu dla drobnych kupców i rzemieślników, premiowania pracy fizycznej i wspierania emigracyi zarobkowej. W dyskusyi nad temi rezolucyami brali udział syoniści: dr. Malz, dr. Ehrlich, Stand, dowodząc, że jest koniecznem, aby wszyscy żydzi stanęli na gruncie odbudowania państwa żydowskiego w Palestynie i zarzucali posłom, że nie troszczą się szczerze o interesy żydowskie.

W odpowiedzi p. Rappaport bronił polityki posłów żydowskich, którzy wcale nie lekceważą interesów swoich współwyznawców, ale postępują ostrożnie i nie chcą grać na strunach namiętności rasowych.

Rezolucyę dr. Byka uchwalono, poczem zgłoszono kilka samoistnych wniosków. Rabin Lewin z Rohatyna domagał się mianowicie założenia gimnazyum żydowskiego we Lwowie, syonista dr. Malz i towarzysze równo uprawnienia nauczycieli religii żydowskiej w szkołach średnich z resztą nauczycieli, założenia seminaryum żydowskiego i równouprawnienia języka hebrajskiego w ustawie, budowniczy Silberstein zakładania szkół rękodzielniczych, a delegat z Ottynii odpoczynku sobotniego w szkołach. Wnioski te przekazano komisyi do zbadania.

1 Maja w Wiedniu — jak nam telegrafują — przeszedł zupełnie spokojnie. Przed południem odbyły się liczne zgromadzenia robotnicze nigdzie wszakże spokoju nie zakłócono. Po południu robotnicy na ogół mniej liczni niż w latach poprzednich udali się do Prateru skąd ich atoli niebawem ulewny deszcz wypędził.

Na prowincyi dzień pierwszego maja również przeszedł spokojnie.

Dzień 1 maja — jak nam telegrafują — przeszedł w całej Francyi spokojnie. W północno-francuskich kopalniach węgla robotnicy pracowali, spokoju nigdzie nie zakłócono.

Z Madrytu telegrafują nam 2 b. m: W rozmaitych miejscach w Hiszpanii odbyły się wczoraj socyalistyczne meetyngi. Na zebraniu w Madrycie wygłaszano mowy na rzecz Boerów. W Walencyi przeciągały ulicami gromady socyalistów z czerwonymi sztandarami na czele.

We Lwowie we wtorek odbyła się zabawa dla socyalistów w browarze Lesienickim. Z zabawy tej powrócili o godz. ½10 wieczorem. Do żadnych manifestacyj nie przyszło z powodu przedsięwziętych środków ostrożności. Wprawdzie usiłowała część świątkujących dostać się chyłkiem pod *Ruch Katolicki*, lecz przeszkodziła im w tem policya, a poważniejsza liczba około 200 ludzi wtargnąć chciała z ogrodu jezuickiego pod gmach sejmowy z zamiarem wytłuczenia tam szyb, lecz i to się nie udało, bo zapędy te powstrzymał znowu zastęp policyi. Cały wieczór upłynął tedy spokojnie, bez żadnych awantur.

Podatek narodowy w dniu 3 maja na cele oświaty uchwaliło towarzystwo „Szkoły ludowej" zbierać przez wysłanie kursora z puszką tak po poszczególnych instytucyach jak i lokalach publicznych.

Krakowski pomnik Kościuszkowski. Telegrafują nam 2 b. m. z Krakowa: Komitet budowy pomnika Tadeusza Kościuszki powierzył wykonanie spiżowych odlewów tego pomnika firmie podgórskiej „Dedrzeńscy, Kowalkowscy i spółka".

W Stanisławowie odbyło się w niedzielę zgromadzenie przedwyborcze, na którem jako kandydaci na posłów do rady państwa z tego miasta przemawiali: adwokat dr. Doboszyński z Krakowa, dr. Bronisław Łoziński ze Lwowa i dr. Barb.

Jubileuszowy wiec Polek. Przed paru tygodniami zawiązał się komitet kobiet w Krakowie, który korzystając z uroczystości jubileuszowych uniwersytetu Jagiellońskiego, krząta się około urządzenia wiecu Polek w celach uspołeczniająco-narodowych. Staraniem komitetu jest zgromadzić na wiec jak największą ilość kobiet wszystkich sfer i stanowisk, aby dać im sposobność pod hasłem uczczenia królowej Jadwigi, fundatorki wszechnicy krakowskiej, wzajemnego porozumienia się i nakreślenia programu dalszej działalności narodowo-społecznej, na podstawie wniesionych i przyjętych uchwał.

Sprzedaż Schodnicy. Dnia 1 maja był termin zapłaty jednej trzeciej części ceny kupna za Schodnicę. Towarzystwo belgijskie, kupujące te tereny naftowe, wniosło do gal. Kasy oszczędności prośbę o prolongatę wypłaty tej sumy na dni 30, rozłożenie na mniejsze raty ceny kupna a w zamian wzmocniło pierwotny zadatek 200.000 koron złożeniem dalszych 400.000 koron.

Pierwszy grad w kraju spadł w Rudnikach w powiecie śniatyńskim, w majątku Stefana Moysy. Burza wyrządziła znaczne szkody, ubezpieczone w krakowskiej asekuracyi.

Doroczne posiedzenie krakowskiej akademii umiejętności odbędzie się tego roku 18 maja.

Okradzenie sądu. W Haliczu włamali się nieznani sprawcy do kasy tamtejszego sądu powiatowego i wywierciwszy otwór w kasie żelaznej, zabrali 90 zł. tj. tyle, ile było.

Zastępcą urzędu patentowego, t. z. *Patentanwaltem*, dla Galicyi, mianowany został inżynier lwowski, p. Stanisław Dzbański.

Uroczystość półwiekowego jubileuszu kapłaństwa ks. Cyryla Janera, proboszcza w Tarnopolu—jak piszą nam z tamtąd—odbyła się dnia 29 kwietnia bardzo pięknie. Uświetnił ją swą obecnością ks. arcyb. Issakowicz, kolega szkolny księdza jubilata i wypowiedział w czasie sumy prześliczne kazanie na temat, czem kapłan jest dla społeczeństwa. Przybyli na tę uroczystość także ks. kanonik Teodorowicz i ks. dr. Narajewski prof. uniwersytetu ze Lwowa, ks. Swadowski dziekan z Oleszyc, ks. Korzeniowski z Trembowli, ks. Librewski z Kopeczyniec, ks. Sokołowski i Kiernicki ze Lwowa i prawie wszyscy księża tarnopolskiego dekanatu. Po odprawionem nabożeństwie przyjmował ks. jubilat gratulacye a ks. Piotrowski ze Skałatu w imieniu tarnopolskiego dekanatu wręczył mu piękny album z fotografiami bliższych mu sercem kapłanów. Następnie odbył się obiad na 80 nakryć, w którym wzięli udział reprezentanci wszystkich zamieszkujących Tarnopol władz politycznych, autonomicznych i wojskowych. W czasie obiadu toastował ks. jubilat na cześć Ojca św., cesarza i ks. arcybiskupa a ks. arcybiskup na cześć jubilata i całego miasta, które tak zacnego ma pasterza. Następnie odczytano mnóstwo telegramów a między nimi i od kapituły lwowskiej. Miasto Tarnopol w uznaniu zasług ks. Janera dało mu swe obywatelstwo honorowe. Obecnie ma Tarnopol trzech tylko honorowych obywateli: ks. arcybiskupa Issakowicza, księcia Adama Sapiehę i księdza Janera.

Jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Program jubileuszu w ogólnych zarysach jest następujący:

W przeddzień uroczystości, odbędzie się w salach Muzeum narodowego i Towarzystwa sztuk pięknych przyjęcie, wydane przez radę miasta Krakowa, na które rozesłanych zostanie około 1.000 zaproszeń.

Dzień 7 czerwca jest głównym dniem obchodu. O godzinie 8-mej zbiorą się uczestnicy obchodu w Collegium Novum, skąd w uroczystym pochodzie udadzą się do kościoła N. M. P. Po odprawieniu przez księcia biskupa krakowskiego nabożeństwa, podczas którego śpiewać będzie chór akademicki, nastąpi pochód do kościoła św. Anny. W tym to kościele, jako w kościele akademickim, odbędzie się za specyalnem zezwoleniem, udzielonem przez księcia biskupa krakowskiego, właściwa uroczystość jubileuszowa

Udział w tej uroczystości wezmą, oprócz profesorów i młodzieży uniwersyteckiej dygnitarze państwowi, władze najwyższe rządowe i krajowe, deputacye uniwersytetów austryackich i zagranicznych, doktorowie, mający być promowani *honoris causa* w liczbie 72, osoby, przybyłe celem wręczenia adresów, darów, wydawnictw, delegacye ciał nauczycielskich szkół średnich, reprezentanci szkół ludowych oraz delegaci towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych — wreszcie 250 osób z pomiędzy doktorów, promowanych na uniwersytecie krakowskim.

Liczba tych uczestników będzie tak znaczna, iż wypełnią oni w zupełności kościół św. Anny i dlatego niemożliwem się okazało dopuszczenie do udziału w tej uroczystości większej liczby publiczności.

Program uroczystości jest zaś w ogólnych rysach następujący: przemowa rektora uniwersytetu hr. Tarnowskiego, przemówienia władz, delegatów obcych uniwersytetów i towarzystw naukowych; wręczenie darów, wydawnictw i adresów; wreszcie proklamacya doktorów honorowych. Poczem udadzą się zgromadzeni na dziedziniec biblioteki Jagiellońskiej, gdzie nastąpi odsłonięcie pomnika Kopernika i tablicy pamiątkowej, fundowanej przez miasto Kraków.

Tegoż dnia wieczorem o godzinie 6 odbędzie się w sali „Sokoła" obiad, wydany przez uniwersytet na cześć gości. Stamtąd udadzą się uczestnicy uroczystości do teatru, gdzie odbędzie się przedstawienie z okazyi jubileuszu, w skład którego wejdzie: oratoryum W. Żeleńskiego ze słowami Deotymy, mającemi za przedmiot renowacyę uniwersytetu przez Jagiełłę. Młodzież zaś odegra następnie „Odprawę posłów" Kochanowskiego.

Dnia poprzedzającego obchód, zamierzone jest złożenie wieńców przez Uniwersytet na grobach Kazimierza W., Jagiełły i Jadwigi w warunkach, o ile restauracya dzisiejsza na to pozwoli.

Następnego dnia stosownie do życzenia przybyłych do Krakowa gości, będzie można zwiedzać miasto i okolicę, czem zajmą się osobne komitety.

Z ogólnej liczby około 250 uniwersytetów świata, zaproszono do współudziału w uroczystości 52. Jak dotąd z pomiędzy zaproszonych uniwersytetów zapowiedziały wysłanie specyalnych delegatów: Uniwersytet czeski w Pradze (rektor Gebauer), uniwersytet w Koloszwarze (rektor dr. Fabinyi i prof. dr. Szadecky), w Oxfordzie (prof. Morfill), w Londynie (br. de Reay), w Baltimore (dr. Daniel, C. Gilman i dr. P. Haupt), w Lozannie (prof. Rossie), w Lundzie (dr. J. M. Wernbull), w Buffalo (dr. Fr. E. Fronczak). Uniwersytet w Lyonie odpowiedział obszerniejszym listem, wyrażając żal, że nie może wysłać swoich delegatów z powodu pory egzaminowej.

Celem uczczenia jubileuszu zostanie wybity medal pamiątkowy dużych rozmiarów, modelowany przez znakomitego artystę p. Trojanowskiego z Paryża. Medal ten odbity będzie w bronzie i srebrze, a na zamówienie można będzie uzyskać także odbicie w złocie.

Z okazyi jubileuszu, uniwersytet ma wystosować dwa adresy; jeden do cesarza w języku polskim i niemieckim, drugi do Ojca św. w języku łacińskim.

Dr. Leon Biliński, jak telegrafują nam z Krakowa, zwiedził w środę tamtejszą filię banku austro-węgierskiego. Przywitał go naczelnik filii p. Wild.

W zamiarze samobójczym oblała swe suknie naftą i zapaliła je w Krakowie niejaka Marya Stobnicka. Sąsiedzi ją uratowali.

Pielgrzymka polska do Rzymu. Z Villach telegrafują nam 2 bm: Osobny pociąg wiozący pielgrzymów po większej części galicyjskich, najechał na stacyi Feldkirchen na pociąg towarowy. Wskutek zderzenia 8 osób odniosło lekkie obrażenia. Jan Pierończyk z Załencza ma żebra zgniecione; pozostał on tam w kuracyi lekarskiej. Wszyscy inni udali się w dalszą drogę.

Nauczka niemiecka dana Polakom. W Poznańskiem istnieje polska instytucya bankowa, dobrze się rozwijająca a zwana Bankiem Związku, na czele której jako patron stoi ks. prałat Wawrzyniak. Ale jak wszędzie tak i w Poznańskiem są radykali i secesyoniści, którzy zapewniają, że nikt, tylko oni znają prawdziwą drogę do odrodzenia ojczyzny. W banku zrobił się także rodzaj secesyi i secesyoniści uważali za najwłaściwsze na Bank uderzyć w swoim organie *Orędowniku.* Uderzyli na zarząd, ks. Wawrzyniak odpowiedział rzeczowo i wyczerpująco, ale skutek ataku był taki, że trwożliwsi powycofywali swoje oszczędności z tego polskiego Banku. O sprawie tej pisze niemiecka *Schles. Volksztg*: „Każdego rozsądnie myślą-

cego człowieka oburzyły te bezpodstawne elaboraty, lud jednak został przez nie w najwyższym stopniu zaniepokojony. Pominąwszy to, że tego rodzaju napaści podkopują w ogólności powagę duchowieństwa, nie obyło się i bez materyalnych szkód. Dotąd bowiem wycofano już przeszło milion marek depozytów z owego polskiego banku i zaniesiono do „Ostbanku". Swarliwi ci polscy panowie (tak pisze Niemiec) mogą być teraz dumni z swego sukcesu; gdyż dzięki ich łaskawej pomocy doznał bank hakatystyczny wcale znacznego wzmocnienia!"

Kartel naftowy w Rosyi. Niedawno pojawiła się wieść, jakoby rząd rosyjski miał zamiar odebrać z rąk osób prywatnych przemysł naftowy i uczynić z niego monopol rządowy, jak to zrobił ze spirytusem. Przyczyną takiego kroku rządu rosyjskiego miały być niepomiernie wysokie ceny za naftę, przez przemysłowców prywatnych utrzymywane. Organ rosyjskiego ministerstwa finansów „Torgowo-Promyszlennaja Gazieta" urzędownie już oznajmił, iż wymieniona pogłoska żadnej nie posiada podstawy, fakt jednak stałego podnoszenia się cen na naftę i jej produkty istnieje i na uwagę zasługuje. Rzeczywiście, gdy cena nieoczyszczonej nafty na miejscu w 1892 r. wynosiła zaledwie 1½ kopiejki za pud, obecnie w lutym 1900 r. dosięgła 15 i 15½ kopiejki, cena zaś nafty oczyszczonej w przeciągu jeszcze krótszego czasu, bo zaledwie od 1895 r. podniosła się z 7·9 kop. do obecnej ceny 48—50 kop. za pud. Tymczasem po stałych ulepszeniach technicznych w systemie wydobywania nafty zdawałoby się, iż przeciwnie nafta powinna stać się tańszą. W sferach najbardziej zainteresowanych społeczeństwa rosyjskiego, a mianowicie pośród fabrykantów, przemysłowców, właścicieli parostatków na Wołdze itd. uporczywie utrzymuje się przekonanie, iż przyczyną takiego stanu jest zmowa największych właścicieli źródeł nafty. Pisma rosyjskie wiele w ostatnich czasach zajmują się wymienioną kwestyą. Jakkolwiek istnienia zmowy nikt udowodnić nie można, prasa jednak rosyjska uważa ją za fakt, prawie nie ulegający wątpliwości i podaje rządowi rozmaite rady zastosowane naturalnie do kierunku danego pisma. Mianowicie pisma, które stale napadają na przemysłowców zagranicznych, upatrują w stanie obecnym handlu naftą jeden z dowodów zgubnej jakoby eksploatacyi bogactw rosyjskich przez cudzoziemców: inne z szerszym poglądem widzą w tem eksploatacyę kraju przez kapitał wogóle, bez względu na jego pochodzenie. Sądownie pociągnąć do odpowiedzialności za zbrodnię prawem rosyjskiem zmowę, a właścicieli źródeł nafty niepodobna i jest jeden tylko szczegół, który naprowadza na myśl o istnieniu zmowy, a mianowicie to, iż zapas nafty w składach w Baku na 1 stycznia 1900 r. wynosił 105 milionów pudów, czyli ilość całego wywozu nafty z Baku w przeciągu roku przeszłego, należy przeto przypuścić, iż właściciele naumyślnie nie wypuścili na rynki krajowe całej ilości wydobytej nafty, by w ten sposób utrzymać nadzwyczaj wysokie ceny.

Wystawa sztuki w Paryżu. Telegrafują nam 2 bm. z Paryża: Prezydent Loubet dokonał wczoraj aktu otwarcia wystawy sztuk pięknych. W otoczeniu jego znajdowali się wszyscy ministrowie, zagraniczni komisarze wystawy i członkowie ciała dyplomatycznego. W rozmowie z austryackim komisarzem generalnym dr. Exnerem, jak i komisarzem węgierskim Lukacsem wyraził im prezydent jak największą swą radość z tego, iż austryacka i węgierska sztuka tak znakomicie jest reprezentowana.

Munkaczy, głośny malarz-artysta węgierski, umarł — jak nam telegrafują 2 bm. — w sanatoryum Endernicha pod Bonnem w Niemczech. Zwłoki jego zostaną przewiezione do Budapesztu.

Bezpieczeństwo na wystawie paryskiej. Telegrafują nam 2 bm. z Paryża: Prezydent Loubet wysłał oficera ordynansowego do rodzin ofiar niedzielnej katastrofy i kazał rozdzielić wsparcia. Na wezwanie prefekta policyi Lepina jeneralny komisarz wystawy zarządził zamknięcie wielu panoram, ponieważ nie dają gwarancyi bezpieczeństwa widzów.

Z chwili. Błyśnie słonko, znów się schowa, deszcz przepada sobie czasem, wciąż pogoda trwa marcowa, choć już mamy maj za pasem.

Ziemia w zieleń się otula, nucą ptaszęta rzeźkie chóry, a po nad tem wicher hula, słońce kryją gęste chmury.

Nie jest rzeczą to zabawną, ale z rymu jak nie wionie, bowiem do zmian takich dawno już przywykłem dzięki — żonie...

Firma Niżałowskiego (skład papieru i fabryka tutek cygaretowych) poczęła wydawać karty korespondencyjne z nowymi widokami m. Lwowa. Widoki te wcale ładnie są kolorowane. Wyjdzie sześć seryi, każda po pięć sztuk. Pierwsza serya tych kart już wyszła.

Z Koła Literacko-Artystycznego. W piątek d. 4 bm. o g. 8 wieczorem wygłosi p. Franciszek Rawita-Gawroński odczyt p. t. „Henryka Pustowójtówna do chwili ucieczki z kraju".

Zgromadzenie Towarzystwa ochrony zwierząt odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 6-tej wieczorem w sali ratuszowej.

Kalendarz.

We czwartek 3 maja Znalezienie św. † — Januaria.

Wschód słońca dnia 3 maja o godzinie 4 min. 45, zachód o godz. 7 min. 09.

W piątek 4 maja Floryana M. — Fteodora Syk.

Wschód słońca dnia 4 maja o godzinie 4 min. 43, zachód o godzin. 7 m. 11.

Sztuki piękne.

Repertoar teatru hr. Skarbka

We czwartek ku uczczeniu Henryka Sienkiewicza „Halka" opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ Róży Cudekówny w partyi Halki i występ Aleksandra Myszugi, Józefa Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

W piątek po raz 1 „Teściowie" komedya w 3 aktach z węgierskiego Arpada Gabanyi'ego.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu „Jojne Firułkes" sztuka ze śpiewami i tańcami w 5 aktach przez Gabryelę Zapolską.

W sobotę o pół do 8 wieczorem „Orfeusz w piekle" opera komiczna w 4 aktach Offenbacha.

W niedzielę o g. pół do 4 po południu „Panna żołnierzem" krotochwila w 3 aktach Kurta Kraatza i Henryka Stobitzera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Zielona wyspa czyli sto dziewic" opera komiczna w 3 aktach Lecoqua.

W poniedziałek po raz drugi „Teściowie" komedya w 3 akt. z węgierskiego Arpada Gabanyi'ego.

* **Z teatru lwowskiego.** Nowy zarząd teatru lwowskiego zmniejszył personal aktorski, dawszy dymisyę kilkunastu młodszym siłom.

* **Konkurs muzyczny.** Z Warszawy donoszą: Ordynat hr. Zamoyski ogłosił za pośrednictwem dyrektora Młynarskiego konkurs muzyczny i złożył na nagrody sumę 2.000 rubli. Z sumy tej 1.000 rubli przeznaczono na nagrodę za najlepszą symfonię, suitę orkiestrową albo za duże dzieło symfoniczne. 500 rubli przeznaczono na nagrodę za koncert fortepianowy, skrzypcowy lub w ogóle za utwór muzyczny dla orkiestry. 500 rubli przeznaczono na nagrodę za najlepszy utwór muzyki kameralnej albo za sonatę. Termin nadsyłania prac oznaczono na dzień 1 stycznia r. 1901. Szczegóły konkursu ogłoszone będą wkrótce. W razie powodzenia pierwszego konkursu, jak słyszeliśmy, ogłaszane będą konkursy corocznie. Konkurs nosić będzie miano konkursu imienia „ordynata Maurycego hr. Zamoyskiego". Utwory nagrodzone ordynat hr. Zamoyski wyda w druku kosztem własnym na rzecz autora.

„Teatr miłośników sceny", który w tak krótkim czasie zjednał sobie zasłużoną sympatyę naszej publiczności, urządza d. 5 maja ostatnie w tym sezonie przedstawienie na dochód „tow Ochronki dla dzieci chrześcijańskich". Wytrawni miłośnicy odegrają pełnę humoru dowcipną komedyę w 3 aktach z francuskiego pt. „Szczęście małżeńskie". Próby odbywają się pod reżyseryą zaszczytnie znanego artysty p. Nowackiego. Bilety jak zawsze nabyć można w drogueryi pp. Langa i Pilarskiego ul. Akademicka 3.

Wieczorek artystyczno-literacki, który się odbył w sobotę 28 b. m. w Czytelni dla kobiet, zgromadził jak zwykle bardzo liczne grono słuchaczów i słuchaczek. Do najbardziej udatnych numerów doborowego i wielce urozmaiconego programu zaliczyć musimy — grę młodziutkiej pianistki P. Zaleskiej, która z niezwykłem zrozumieniem i wirtuozyą odegrała Scherzo Chopina — prawdziwie artystyczny śpiew p. Niziniecklej, piękną i wykończoną grę na skrzypcach p. Kwaśnickiej i wdzięczny z niebywałą precyzyą wykonany kwartet na cytrach. Na zakończenie wieczorku odczytała p. Neumanowa ustęp z dłuższego i głębokiego studyum krytycznego o współczesnych mistrzach dłuta i pendzla. Wyjątek przeczytany odnosi się do twórczości i życia monachijskiego malarza a zarazem rzeźbiarza Franciszka Stucka.

Kroniczka sejmowa.

Sejmowa komisya „matka" wyznaczyła do komisyi specyalnej, która ma zająć się rewizyą regulaminu komitetu centralnego wyborczego pp. A. Wodzickiego, St. Jędrzejowicza, A. Skrzyńskiego, A. Potockiego, St. Stadnickiego, Męcińskiego, Skałkowskiego, Romanowicza, Rayskiego, Rottera, Małachowskiego, Jabłońskiego, Kozłowskiego, Gołuchowskiego, Urbańskiego i W. Dzieduszyckiego.

*

Zasiłki dla zakładów dobroczynności. Sejmowa komisya budżetowa zaproponowała sejmowi a sejm niezawodnie z bardzo małemi chyba zmianami uchwali następujące zasiłki: Szpitale Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie 1.800 k. Szpital Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach 600, Dom ubogich i sierót w Krakowie 10.848. Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie 2.000. Towarzystwo Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności" we Lwowie 2,400. Zakład osieroconych dziewcząt im. ks. Józefa Ziembińskiego w Przemyślu 1.000, Zarząd towarzystwa weteranów z r. 1831 w Krakowie 5.400. Komitet wykonawczy opieki weteranów z roku 1831 w Krakowie 3.600. Zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie 2.000. Na utrzymanie rymanowskiej kolonii leczniczej 1.000. Lecznica powszechna we Lwowie do rozp. wydziału kraj. po zasięgnięciu opinii towarzystwa lekarskiego 2.000. Kolonia lecznicza rabecka na utrzymanie dzieci w lecznicy 600. Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus" we Lwowie 400. Ryczałt na zasiłki dla ochronek 3.600. Towarzystwo wzaj. pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi przemyskiej 200, takież towarzystwo archidyecezyi lwowskiej 200, takież towarzystwo dyecezyi stanisławowskiej 200. Towarzystwo kolonii wakacyjnej dla dziewcząt we Lwowie 200. Towarzystwo im. św. Salomei we Lwowie 200. Zgromadzenie służebnic Serca Jezusowego w Krakowie 200. Towarzystwo opieki nad sługami im. św. Jadwigi we Lwowie 200. Zakład staruszek i kalek im. hr. Sołtykowej w Krakowie na Blichu 200. I Galic. stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja" we Lwowie 200. Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie 200. Komitet „Domu pracy" na Kaźmierzu w Krakowie 1 000. Zakład św. Jadwigi w Krakowie (stała subw.) 1.200. Komitet budowy szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie, na dokończenie budowy 6.000 koron w dwóch rocznych ratach, z tego pierwsza rata 3.000. Komitet herbaciarni centowej we Lwowie 200. Zarząd zakładu błog. Kunegundy w Nowym Sączu, na szkołę dla kształcenia wzorowych gospodyń 600. Związek koleżeński b. seminarzystek we Lwowie, na budowę schroniska dla niemogących pracować nauczycielek 200. Na przytulisko brata Alberta we Lwowie i w Krakowie (stała subw.) 2.000. Zgromadzenie Sióstr św. Wincentego a Paulo we Lwowie nadzwyczajna subwencya na budowę nowego szpitala w Sądowej Wiszni 10.000 koron.

Przytem zaproponowała komisya uchwalić: Poleca się wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał istotne potrzeby towarzystwa weteranów z r. 1831 w Krakowie i komitetu opieki weteranów z r. 1831 we Lwowie, ze względu na możliwie zmniejszoną liczbę weteranów i zastosował w przyszłym preliminarzu do tej istotnej potrzeby cyfry tych pozycyi.

a dalej: Fundusz krajowy przyjmuje opłatę przez 10 lat procentu w wysokości 4% od sta od pożyczki 40.000 koron, którą towarzystwo na budowę domów z taniemi mieszkaniami zaciąga, począwszy od roku 1901.

Petycyę komitetu budowy szpitala dla matołków i nieuleczalnych ubogich w Iwoniczu pod wezw. św. Elżbiety zaproponowała komisya przekazać wydziałowi krajowemu do zbadania, a nad petycyami: Przytuliska uczestników powstania z r. 1863—4 w Krakowie, Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo III oddziału panien Ekonomek" we Lwowie Rady gminnej z Tok na budowę domu ubogich, ks. Adalberta M. Baudisa z Dobromila na utrzymanie nowicyatu przejść do porządku dziennego.

SYTUACYA.

(Tel. „Gaz. Nar.)

Budapeszt 2 maja.

Sejm węgierski na wczorajszem posiedzeniu ukonstytuował się na nowo. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy o kontyngencie spirytusowym oraz ustawę o wydaniu renty inwestycyjnej. Minister rolnictwa wniósł projekt ustawy o upaństwowieniu weterynarzy.

Wiedeń d. 2 maja.

Urzędowa *Wiener Zeitung* ogłasza odręczne pisma cesarskie do ministra spraw zagranicznych Gołuchowskiego, prezesa gabinetu austr. Koerbera i prezesa gabinetu węgiers. Szella w sprawie zwołania wspólnej delegacy na 12 maja.

Wiedeń d. 2 maja.

Węgierski prezydent ministrów Szell konferował z hr. Gołuchowskim i dr. Koerberem, poczem przyjęty został przez cesarza na prywatnem posłuchaniu. Szell powraca popołudniu do Budapesztu.

SEJMY.

(Tel. „Gaz. Nar.")

Praga d. 2 maja.

Sejm przyjął wczoraj wszystkimi głosami przeciw głosom posłów niemieckich wniosek Kramarza wstawiania co roku do budżetu 20.000 koron na zakupno dzieł sztuki. Wniosek Steinera co do wystąpienia przeciw kartelom cukrowni w północno-zachodnich Czechach przekazano komisyi gospodarstwa krajowego. Wniosek Jarosza popierania zbożowych domów składowych przyjęto jednogłośnie w drugiem czytaniu a to po dłuższej dyskusyi, w której zarówno niemieccy jak i czescy posłowie kładli nacisk na upadek stanu włościańskiego. Przyjęto również rezolucyę Wolfa wzywającą ministerstwo kolei żelaznych, aby budując kolejki dojazdowe uwzględniało ile możności magazyny składowe. Następnie przystąpił sejm do drugiego czytania sprawozdania komisyi przemysłowej z referatu wydziału krajowego w sprawie akcyi kraju dla popierania drobnego przemysłu. Wniosek nagły Setniskiego, Zdenka Thuna i towarzyszy wzywający rząd aby nie uwalniał węgierskich papierów państwowych od austryackiego podatku rentowego, odesłano do komisyi budżetowej z poleceniem złożenia w przeciągu trzech dni sprawozdania.

Następne posiedzenie we czwartek.

Opawa 2 maja.

Sejm śląski odrzucił prośbę Macierzy Polskiej na Śląsku o subwencyę na utrzymanie prywatnego polskiego gimnazyum w Cieszynie.

Czerniowce 2 maja.

Sejm przyjął jednogłośnie wniosek p. Stefanowicza, pochwalający program rządu dr. Koerbera.

Telegramy i telefonematy

Berlin 2 maja.

W obiedzie familijnym, który będzie wydanym na cześć cesarza Franciszka Józefa weźmie udział tylko najbliższa rodzina cesarska. Równocześnie będzie u sekretarza stanu hr. Buelowa na cześć hr. Gołuchowskiego śniadanie, w którem weźmie udział także austro-węgierski ambasador z Berlina. W niedzielę 6 bm. o godzinie 1½ popołudniu będzie śniadanie w ambasadzie austro-węgierskiej, na którem będzie obecny także cesarz Franciszek Józef.

Berlin 2 maja.

Z powodu zaprowadzenia nowego pociągu ekspresowego Konstantynopol-Budapeszt-Berlin odbyła się wczoraj wymiana bardzo serdecznych depesz między burmistrzami budapeszteńskim a berlińskim, którzy zapewniali się wzajemnie o przyjaznych uczuciach łączących oba miasta i obie monarchie.

Berlin 2 maja.

Komisya budżetowa parlamentu niemieckiego obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad pokryciem wydatków na flotę. Zastępca rządu oświadczył, że rząd zdecydowany jest uwzględnić interesy rolnictwa przy wypracowaniu nowej taryfy celnej. Centrum postawiło wniosek, aby podwyższyć podatek od akcyj i rent.

Monachium 2 maja.

Wedle wydanego o stanie zdrowia króla Ottona biuletynu, pojawiły się u niego 21 zeszłego miesiąca boleści, zresztą stan jego jest zadowalający i nie ma powodu do wielkich obaw.

Londyn 2 maja.

Izba gmin parlamentu angielskiego wybrała komisyę dla zbadania nadużyć i oszustw, jakie miały zajść rzekomo przy zawieraniu kontraktów z ministerstwem wojny.

Anglia i Transvaal.

(Tel. „Gaz. Nar.")

Londyn 2 maja.

„Biuro Reutera" donosi z Thabanchu pod datą onegdajszą: Boerzy wykonali wczoraj silny atak celem obsadzenia pasm górskich. Jenerał French wysunął przeciwko nim wojska swoje na okoliczne góry. Boerzy cofnęli się. Sytuacya zresztą niezmieniona. Przez cały dzień utrzymywano silny ogień,

Kimberley 2 maja.

Donoszą z Windsortonu, że Boerzy napadli jedną wieś i zupełnie ją zrabowali. Kilku mieszkańców wzięto do niewoli.

Londyn 2 maja.

Do „Palmall gazety" donoszą z Mafekingu 20 kwietnia: Od dni kilku Boerzy pracują nad tem, aby podłożyć miny pod tor kolejowy na południe od Mafekungu. Na pytanie jenerała Robertsa odpowiedziały władze, że Mafeking może trzymać się jeszcze cały miesiąc. Duch w wojsku jest wyśmienity, zaszły tylko wypadki febry a zresztą stan ogólny zdrowia jest dobry.

Londyn 2 maja.

„Biuro Reutera" donosi z Boshofu pod d. 29 kwietnia: Wczoraj zaatakował oddział złożony z 400 Boerów przednie straże angielskie na wschód od Boshofu, został jednakowoż odparty.

Lord Roberts telegrafuje z Bloemfonteinu 1 maja: Generał Hamilton pomaszerował wczoraj z oddziałem konnych strzelców z Tabanchu na północ i natrafił koło Houtneka na przeważające siły nieprzyjacielskie pod dowództwem gen. Bothy. Wysłałem mu w ciągu nocy posiłki. Maxwell obsadził wczoraj wiele pagórków koło Wlaksoutersu, nie napotkawszy żadnego poważniejszego oporu.

Wiadomości giełdowe

— **Frankfurt** dnia 2 maja. Giełda wieczorna: Austryackie kredyty 228·10. Kolej państwowa 136·80, Alpiny —·—. Disconto 187·60, Laura 261·50.

— **Paryż** dnia 2 maja. Giełda wieczorna: Trzyprocentowa renta 10·117. Mąka 26·20.

— **Berlin** dnia 2 maja. Zamknięcie giełdy. Banknoty austryackie 84·55 (podług obliczenia procentowego). Spirytus 49·70. Austryackie kredyty —·—. Disc. Commandit —·—.

Wiedeń dnia 2 maja. (Telegram „Gaz. Narod.") Zamknięcie giełdy o godzinie 2 minut 30 po południu. Akcye austr. zakładu kredyt. 731.50, węg. zakładu kredyt. 734·50, Anglobanku 291·50, Unionbanku 586·—, Banku dla krajów koronnych 452·—, Bankvereinu 521·—, Bodencreditu 953·—, Gal. Banku hipot. —·—, kolei państwow. 644·—, kolei południowej 114·50, tramwaju A. 371·— B. 362·50, kolei Elbethal 482·—, kolei północnej 62·—, kolei czerniowieckiej 547·—, alpiny 535·—, Rima Muranya 615·—, praskiego towarz. żel. 2272·—, fabryki broni 370·—, tureckie tytoniowe 305·25, oblig. węg. indemniz. 92·60, renta majowa 98·95, austr. renta koronowa 98·05, węg. renta koronowa 92·35, 56-let. listy tow. kredyt. ziemski 92·50, 4-procent. listy banku krajow. 94·50, 4½-procent. listy banku krajow. 99·50, 4-procent listy banku hipoteczn. 92·50, 4½-procent. listy banku hipoteczn. 98·50, 5-procent. listy banku hipot. 109·—, 4-procent galic oblig. propinac. 96·40, 4-procent. gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 92·90, 4-procent. pożyczka m. Lwowa 91·50, losy tureckie 117·25, marki 118·35, ruble 255·25.

Z rynków towarowych.

Lwów dnia 2 maja. (Przedruk z urzędowej „Gazety Lwowskiej"): Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica gotowa nowa —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto gotowe na terminy —·— do —·—, owies obroczny gotowy 10·40 do 11·—, owies na terminy —·— do —·—, jęczmień pastewny 11·— do 13·—, jęczmień brow. —·— do —·—, groch do gotowania 13·— do 15·—, wyka 13·—, do 15·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·—, bób —·— do —·—, bobik 10·25 do 11·50, hreczka 15·20 do 16·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 12·— do 13·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 22·— do 22·60, groch pastewny 11·50 do 12·—, do gotowania —·— do —·—.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 35·50 do 36·— na terminy 30·50 do 31·50, warranty —·— do —·—.

Wiedeń dnia 2 maja.
Kurs w koronach i po 50 klgr.

Notowano pszenicę na wiosnę 0·— do 0·—, na maj-czerwiec 8·12 do 8·14, na jesień 8·29 do 8·30, żyto na wiosnę 0·— do 0·—, na maj-czerw. 7·25 do 7·27, na jesień 7·39 do 7·40, kukurudza na maj-czerwiec 5·88 do 5·89, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 6·01 do 6·02, owies na wiosnę 0·— do 0·—, na maj-czerwiec 5·48 do 5·49, na jesień 5·70 do 5·71, rzepak na styczeń-luty —·— do —·—, na sierpień-wrzesień 13·20 do 13·30, olej rzepakowy na kwiecień-maj 33·50 do 34·50.

Tendencya: ustalona.
Pogoda: pochmurno.

Budapeszt dnia 2 maja.
Kursa w koronach i po 50 klgr.

Notowano pszenicę na kwiecień 0·— do 0·—, maj 7·88 do 8·90, na październik 8·07 do 8·08, żyto na maj 6·95 do 6·96, na paźdz. 7·03 do 7·04, owies na maj 5·08 do 5·10, na paźdz. 5·38 do 5·39, kukurudza na maj 5·68 do 5·69, na lipiec 5·76 do 5·77, rzepak na sierpień 12·80 do 13·—.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: słaba.
Tendencya: spokojna.
Pogoda: pochmurno i czysto.

— **Wiedeń** dnia 2 maja. Cukier surowy 27·60 do —·—. Nafta galicyjska 38·50 do 39·50, Spirytus 41·80 do 42·—.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 maja.

Hotel Europejski. Hr. M. Skarbek z Stryja, hr. J. Baworowski z Ostrowy, M. Sękowski z Krakowa, J. Olszewski z Mydlnicy, H. Fraenkl z Nälz, S. Konopka z Głohoczowa, E. Nowotny z Zaleszczyk, K. Tratscher z Lyonu, C. Berg z Brunea, A. Theodorowicz z Obertyna, dr. M. Fraenkel z Drohobycza.

Nadesłane.

(Za tę rubrykę redakcya nie odpowiada).

60.000 koron, 15.000 koron i 12.000 koron są główne wygrane na loteryi na korzyść inwalidów, które będą wypłacone gotówką z odtrąceniem 20%. Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na to, że ciągnienie nieodwołalnie 19 maja 1900 nastąpi.

PISZCZANY

najznakomitsze uzdrowisko siarczano-mułowe dla *reumatyków*, w cierpieniach stawów i kości, w gruźlicy stawów, po *złamaniach* i zwichnięciach, w podagrze, nerwobolach, zwłaszcza w *ischias*. — Urządzenia tak co do mieszkań, jak i kąpieli według wszelkich wymagań — od luksusowych, aż do najtańszych. Trzy baseny czysto siarczane, trzy siarczano-mułowe, jeden porcelanowy. Osobny basen dla ubogich z kąpielami po 10 ct., drugi po 40 ct. Wanny porcelanowe, marmurowe i drewniane. Stosowanie kąpieli błotnych lokalnych z niezrównanym skutkiem. Prospekta rozsyła zarząd. — Okolica górzysta.

Lekarz ordynujący Dr. Al. Teichmann
do 15 maja — od 16 maja
Kraków, Rynek gł. — Piszczany na Węgrzech.

SANATORYUM.

(Dom Zdrowia)

Dra Eugeniusza Wajgla we Lwowie, przy ul. Hausnera l. 11, telefon Nr. 678 — przyjmuje chorych na stały pobyt celem leczenia wszelkich chorób z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych. — Wybór lekarzy dowolny. Bliższych wyjaśnień udziela zarząd.

Dlaczego lekarze polecają Queker Oats?

Ponieważ Queker Oats jest czystym produktem o owsa, ten najsilniejszy produkt natury jest najdelikatniej obrabiany i dlatego przy ciągłem spożywaniu, tak dzielnie wpływa na odżywianie ludzi. Nieocenionem jest Queker Oats jako zupa dla cierpiących na żołądek, dla nerwowych do dobrego odżywiania dzieci itd. I jeszcze jedno, co świat damski winno obchodzić: ciągłe używanie Queker Oats utrzymuje zęby zdrowo i daje świeżą cerę, gdyż chemiczne pierwiastki tego produktu jak fosfor białko itd. nadzwyczaj korzystnie działają na zęby i części kostne podczas gdy lekkie trawienie, regularny obieg krwi utrzymuje.

DROBNE OGŁOSZENIA
po 1 ct. od wyrazu.

DRUT KOLCZASTY cynkowany do ogrodzeń po złr. 4·— za 100 metrów (przy znaczniejszym odbiorze dodaję odpowiednie skóbelki do umocowania). Siatka druciana lakierowana do osłony okien po złr. 1 za metr □, poleca Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). **Filia: Tarnopol, plac Sobieskiego.**

J. Kapralik Lwów, poleca wszelkie **instrumenta muzyczne i samogrające. Cenniki bezpłatnie.**

ROCZNIE koronę kosztuje dokładna rewizya losów i efektów. Kantor wymiany Wiktor Chajes i Sp. Lwów Sykstuska l. 8. Losy na raty. 526

RUTYNOWANY NAUCZYCIEL francuskiego. L. Teh. Pańska 21.

RÓŻE wysokopienne dwuletnie w doborowych odmianach — w wazonach — do wysadzenia sztuka po 50—70 centów, poleca ogród **Moszków** stacya kolei **Ostrów koło Sokala** poczta w miejscu. 534

POKÓJ FRONTOWY z całem utrzymaniem jest do wynajęcia ul Zimorowicza 2, parter.

Na kościół w Turce od lat 100 nieskończony, potrzeba jeszcze 10.000 złr. Proszę o ofiary, choćby najdrobniejsze. Turka koło Chyrowa. **Ks. J. Dziedzic.**

Bulion świeży, parą gotowany, przewyborny. po zniżonych cenach złr. 6·—, 6·—, 7·50; dla chorych z samego drobiu i dzikiego ptactwa po 10 ... kilo. — **Łapszyn Brzeżany**

WINO
we flaszkach po 0·70 litrów **białe i czerwone** z królewsko-węgierskiej **wzorowej piwnicy**, zostającej pod nadzorem król.-węg. Ministerstwa, z gwarancyą bezwzględnej naturalności w cenie po **70, 75, 80 ct., złr. 1·—** i 1·20. Również własnego napełnienia.

Wina węgierskie, austryackie, reńskie, bordoskie, słynne greckie Malwasia i Maurodaphne i stare kuracyjne tokajskie
w wielkim wyborze poleca

St. MARKIEWICZ
w Rynku l. 42, 4203

KRĘGLE,
Kule do kręgli
z drzewa „Lignum Sanctum“
i zwykłego we wszystkich wielkościach.
Kule bilardowe,
Skórki i kredę do kijów bilardowych,
Kredki do tabliczek
Piasterki i klej do naklejania, Tacki kauczukowe pod szklanki
Ramki na gazety
itp. itp.
po cenach najniższych
poleca 4552

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Szlacheckie dobra
w Górnych Węgrzech, 2200 morgów ziemi, jest z powodu stosunków familijnych przy korzystnych warunkach płacenia, tanio do sprzedania. W parku piękny dom odpowiednie zabudowania gospodarskie, gospodarska gorzelnia. Piękne miejsce do polowań, dobre pola i łąki, dobrze utrzymane drogi do kolei i miasta. Bliższe szczegóły: **Schwarz Géza, Budapest, Vörösmarthy-Gasse 62.**

Parasolki
francuskie, angielskie i wiedeńskie w najmodniejszych kolorach i wzorach począwszy od 2·50 do najbogatszych. Parasolki dziecinne od 2 zł. Entoutcas czarne i kolorowe od 3 zł. Parasolki od deszczu od 2·50, rączki najmodniejsze. Wybór olbrzymi, ceny fabryczne, towar świeży, doborowy

GÓRSKI i SZYDŁOWSKI
Lwów, plac Maryacki 8 (róg Hetmańskiej)

Na sezon!!
Lakier na kapelusze
granatowy, czarny, czerwony, Bordeaux, żółty, kremowy, zielony
poleca 4561

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Drut kolczasty podwójny, cynkowany, z kolcami co 12 cm. 190 metrów złr. 3·50, z kolcami co 6 cm. 100 metrów złr. 4·—. Siatka druciana kolorowa do okien 1 mt. kw. złr. 1·—. Łopaty do drenowania i szufle po złr. 1·—. Ławki ogrodowe do składania po złr. 6·—. Krzesła złr. 2·20. Narzędzia ogrodnicze w komplecie: Hydronety. Nożyce do szpalerów złr. 2·60, angielskie złr. 3·50, łopaty, grabie, motyki, grabie itp. — poleca

ANTONI HALSKI
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Osobny magazyn mebli żelaznych na 1 p.

Spory słynne w świecie klatowskie wspaniałe i olbrzymie

goździki
odznaczone najwyższemi nagrodami w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii, Amsterdamie, Hamburgu, Frankfurcie n. M. itd.
Wybór elite . . . . 5 szt. 16 K
Gatunki okazów do wystawy i reklamy . . . . . 10 „ 16 „
Goździki olbrzymie . . . . . 10 „ 10 „
Goździki wspaniałe . . . . . 10 „ 5 „
Goździki ogrodowe . . . . . 10 „ 2 „
Goździki remontant . . . . . 10 „ 6 „
Przy odbiorze 50 sztuk opust 10%, przy odbiorze 100 sztuk opust 20%. Ilustrowane cenniki za darmo i opłatnie.

Fr. SPORA
wywóz goździków 4507
KLATOVY (Klattau) CZECHY.

GOŁĘBIE
mewki chińskie, od 2 do 5 zł. za parę sprzeda J. Obmiński, Łyczaków 14, Lwów.

Na najwyższy rozkaz Jego c. i k. Apostolskiej Mości

XXXI. c. k. LOTERYA PAŃSTWOWA
na cywilne cele dobroczynne Przedlitawii.

Ta **loterya pieniężna** — jedyna w Austryi ustawą dozwolona — zawiera **16.514 wygranych w gotówce** w ogólnej sumie **410.200** koron.
Główna wygrana:

200.000 koron gotówką
Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 7. czerwca 1900.

Jeden los kosztuje 4 korony.

Losy znajdują się w oddziale państwowych loteryj w Wiedniu I. Riemergasse 7, w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, kantorach wymiany itd. do nabycia. Plany gry dla kupujących losy gratis.

Losy wysyła się nie licząc za porto.

4502 **Z c. k. Dyrekcyi loteryjnej** oddział losów państwowych.

Na rok bieżący wyszedł świeżo z druku

CENNIK
farb, materyałów, artykułów domowo gospodarskich itp.
w kompletniejszem wydaniu, znacznie powiększony przez wiele nowych artykułów, a który otrzymać można bezpłatnie w handlu

ALOJZEGO HÜBNERA
Lwów, Rynek l. 38. 4557

1900 Na sezon wiosenny i letni **1900**

Prawdziwe berneńskie materye
sztuka **mtr. 3.10** na całe ubranie męskie (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko
złr. 2.75, 3.70, 4.80 z dobrej
złr. 6.— i 6.90 z lepszej
złr. 7.75 z doskonałej
złr. 8.65 ze znakomitej
złr. 10.— z najlepszej
prawdziwej wełny owczej

Sztuka na czarne salonowe ubranie **złr. 10·—**, jakoteż materye na zarzutki, loden dla turystów, najlepsze kamgarny itd., wysyła po cenach fabrycznych znana z największej rzetelności Fabryka i Skład sukna 4527

SIEGEL-IMHOF w BERNIE.
Próbki gratis i franco. Dostawa wedle zamówienia pod gwarancyą.
Znaczny zysk dla prywatnych kupować wprost w wspomnianej firmie.

Hottera dyetetyczne preparaty weterynarskie
HOTTER

najwybitniejsze w ostatnim czasie.
Płyn do trenowania.
Woda do mycia koni i bydła rogatego.
1 flaszka złr. 1·20 ct.
Utrzymuje ścięgna i mięśnie aż do późnej starości zawsze silne i świeże, czyni zwierzę po wcieraniach zdolnem do wytrzymania największych trudów i trenowań. Używa się także z zadziwiającym skutkiem we wszystkich następstwach zbyt wielkich natężeń, okulawienia, reumatyzmu i sztywności.

HOTTERA ABSORBINOL.
Woda kosmetyczna do mycia koni. 1/1 flaszka złr. 6, 1/2 flaszki złr. 3·50. Usuwa wszelkie narośla i stłuczenia bez niszczenia włosów. Wzmacnia nadniszczone i słabe ścięgna, usuwa i niszczy wszelkie zgrubienia na ścięgnach i przeszkadza wszelkiemu zapaleniu, szczególnie uznane w żółtaczce, pęcinie, guzach u kopyt, grubym kolanom, guzom u ścięgien, grubych przegubach, nabrzmiałościach gdzie się pokazują. Usuwa drżenie kolan i leczy wszelkie stłuszczenia.

HOTTERA AGRIL
proszek odżywczy dla koni i bydła rogatego. — 1 paczka **80** ct.
Znakomity dodatek do karmy celem utrzymania bydła zdrowo i silnie. Należy używać w chorobach nerek, pęcherza i nerwów.
Skład we Lwowie u Piotra Mikolascha i Sp. droguerya i skład farb.
Główny skład: Apteka „zum heil. Josef“, Wiedeń, VII/2, Schönbrunnerstrasse 182.
Obszerne prospekta darmo i opłatnie. 4415

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie
szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilińska
wyrobu naszego, pod kontrolą Komisyi przemysłowej Towarzystwa lekarskiego. Używaną bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach żołądka, z dobrym skutkiem.
Cena flaszki w Krakowie 15 ct. 3728
Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowie w aptece **J. Wewiórskiego.**

K. Rząca i Chmurski w Krakowie
właściciele fabryki wód mineralnych.

Oświetlenie elektryczne
Przenoszenie siły i kolejki elektryczne
urządza fabryka 4479
„Oesterreichische Schuckert-Werke“
i zawiadamia, że oddała swe generalne zastępstwo firmie:
„PERKUN“ Fabryka maszyn
Spółka komand. Fr. Pietzscha we Lwowie.
Biuro techniczne dla zamówień ulica Hetmańska 12, I. p.

Dr. Brehmer'a
światowo sławne

Sanatoryum dla chorych na płuca
w Görbersdorfie na Szląsku
rozsyła prospekty gratis Zarząd.

Tylko **1** korona za **3** ciągnienia. | *Ostatni miesiąc.*

Główna wygrana koron **60.000, 15.000, 12.000**
gotówką z potrąceniem 20%.

I. ciągnienie 19 maja, II. ciągnienie 7 lipca, III. ciągnienie 10 listopada 1900.
Losy po 1 koronie polecają: M. Jonasz, M. Klarfeld, Kormann & Feigenmann, Gustaw Max, Kitz & Stoff, Samuely & Landau, Aug. Schellenberg i Syn, Sokal & Lilien. Wiktor Chajes i Sp. 4503

BELKI JODŁOWE
zdrowe i pełnograniaste ociosane 7/8—10/12" grube
sosnowe i jodłowe deski
równo rznięte, kupuje wagonami za gotówkę i uprasza o najniższe oferty
A. KLEIN & Comp.
przedsiębiorstwo drzewne w Liegnitz, na Szląsku pruskim. 4565

Kaiserbad Od dawna słynny **Zakład wodoleczniczy do natural. leczenia wszelkiemi sposobami.** Wielki park. Wspaniała górska okolica. Kąpiele
Linia Monachium — Kufstein — Salzburg — Wiedeń.
Rosenheim świetlane, powietrzne i słoneczne, kąpiele solankowe, mułowe, żołowe, piaskowe, z kwasem węglowym itd. Źródło żelaziste. Ściśle do osoby zastosowany sposób leczenia. Ceny przystępne. Prospekty za darmo i opłatnie wysyła zarząd kąpielowy. Lekarz kąpielowy: **Dr. M. Zimmermann** (przedt. w kąpielach Thalkirchen).

LUBIEŃ
kąpiele siarczane w pobliżu Lwowa.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie. **Kąpiele borowinowe.** Leczenie elektrycznością, masażem, inhalacyą. **Kąpiele rzeczne.** Leczy się z nadzwyczajnym skutkiem reumatyzm, wypociny po zapaleniach, obrzęki po zwichnięciach i złamaniach, zołzy, spóźnione postacie kiły, otyłość, choroby kobiece, przewłoczne zatrucia metaliczne, wszelkie choroby skóry,
2 lekarzy, apteka i telegraf w miejscu. Na żądanie przesyła dyrekcya prospekta franco. 4578
Otwarcie sezonu 20 maja. W pierwszym sezonie o 30% taniej.

L. 20623/900. 4577

Ogłoszenie konkursu.
Prezydyum Magistratu kr. stoł. m. Lwowa rozpisuje konkurs na posadę **inżyniera asystenta dla miejskiego zakładu wodociągowego z płacą 3000 koron rocznie.**

Posada ta zostanie nadaną prowizorycznie na rok jeden, po roku zaś nastąpić może stabilizacya. Mianowany stale inżynier asystent wchodzi na etat służbowy z wszelkiemi prawami urzędników gminy.

Podania należycie ostemplowane, z dowodami ukończonych studyów politechnicznych w dziale inżynieryi lub mechaniki, ze świadectwami z dwóch egzaminów rządowych, z dowodem nieprzekroczenia 40 roku życia, tudzież z udowodnienia dotychczasowej praktyki, bądź jako inżyniera budowy, bądź jako inżyniera mechanika o ile możności przy wodociągach, należy wnieść do Prezydyum Magistratu najdalej do 15 maja 1900 r.

Bliższych informacyj udzieli IX. Departament Magistratu (ratusz, parter) w godzinach urzędowania.

Prezydyum Magistratu król. stoł. Miasta.
We Lwowie 25 kwietnia 1900.

Jako dobrą i pewną lokacyę
polecamy:
4% listy hipoteczne koronowe
4½% listy hipoteczne
5% listy hipoteczne premiowane
4% listy Tow. kredyt. ziemskiego
4½% listy Banku krajowego
4% listy Banku krajowego,
5% obligacye komunalne Banku krajowego
4% pożyczkę krajową
4% galic. obligacye propinacyjne
i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy
Akcye galic. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te kupuje i sprzedaje po najdokładniejszym kursie dziennym

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

Kąpiele jodowe Darkau.
Stacya kolejowa, pocztowa i telegraf Kaschau-Oderberg i kolei półn. (Śląsk aust.)
Najsilniejsze jodowo-bromowe źródło na kontynencie.
Jedyne kąpiele, gdzie w czystej solance kąpać się można.
Dla dzieci urządzona ochronka, gdzie mają najlepszy dozór.
Prospekta gratis. Sezon od 15 maja do października.
Dr. Wilhelm Degré, jedyny lekarz kierujący, do 15 maja: I. Wipplingerstrasse Nr. 20. 4463

KONKURS.
Do obsadzenia są posady:
1. sekretarza administracyjnego z płacą roczną 2400 koron i dodatkiem służbowym 300 koron —
2. zawiadowcy folwarku z płacą roczną 1600 koron i dodatkiem służbowym 240 koron.

Podania udokumentowane metryką, życiorysem, świadectwami odbytych studyów (ad 1 prawniczych z egzaminami państwowymi, ad 2 wyższej lub średniej szkoły rolniczej) i praktyki wniesione być mogą po dzień 15 maja 1900 pod adresem: Administracya dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach.

Nowości
do nabycia we wszystkich księgarniach.
W Krakowie w księgarni Gebethnera i Sp.

Bałucki Michał Pamiętnik Munia . . . . koron 3·20
Berger H., Łatwa metoda gruntownego nauczenia się w krótkim czasie języka niemieckiego z pomocą lub bez pomocy nauczyciela (z uwzględnieniem badań języka) Kurs wyższy uzupełniający z kluczem . . . . . „ 4·40
w oprawie . . . . . „ 5.20
Brzeziński J. Szparagi i ich racyonalna hodowla . . . . . „ 1·20
Dante Alighieri, Boska komedya w przekładzie Edwarda Porębowicza z wizerunkiem autora tom II-gi Czyściec k. 2·60 opr. . . „ 4·80
Dubiecki Maryan, Kudak. Twierdza kresowa i jej okolice — Monografia historyczna wydanie nowe . . . . . „ 2·60
— Obrazy i Studya historyczne serya II-ga . . . . . „ 5·20
Gliński K., Krzywda. Powieść . . . . . „ 4·00
— Wybór poezyi . . . . . „ 3·30
Gondek Ksiądz, Siedm grzechów głównych
I. Pycha . . . . . „ 1·—
II. Łakomstwo . . . . . „ 1·—
III. Nieczystość IV. Obżarstwo . . . . . „ 1·—
V. Zazdrość, VI. Gniew, VII. Lenistwo . . . . . „ 1·—
Kaczkowski Z. Wybór pism 10 tomów k. 13·— w oprawie . . . „ 18·00
Kochanowski Jan, Wybór pism z portretem poety 2.60 w oprawie . „ 4·80
Krasicki Ign. Wybór pism z portrem autora k. 2·60 opr. . . . „ 4·80
Krechowiecki Adam, Najmłodsi. Powieść wydanie drugie 2 tomy . „ 6·40
Krotoski Dr. Kazimierz, Gall scholastyk poznański i jego kronika . „ —·60
Księga złotych myśli, zdań i maksym ks. *S. J.* 2 tomy 9 koron opr. „ 10·50
Listy *Dyonizy Poniatowskiej* do Bohdana i Józefa Zaleskich 2 tomy „ 6·—
Łubieński hr. Roger, Z Ameryki . . . . . „ 2·—
Nad Prądnikiem — Przewodnik po Ojcowie i jego okolicy, zebrał i ułożył *K. K.* z licznemi rysunkami . . . . . „ 2·60
Or—Ot (Artur Oppmann) Wybór poezyi k. 2.60 opr . . . . . „ 3·60
Orzeszkowa E., Argonauci Powieść 2 tomy . . . . . „ 5·20
Pomniki Krakowa Maksymiliana i Stanisława Czerchów z tekstem dra Feliksa Kopery zeszyt I i II po . . . . . „ 5·—
Przy zapisywaniu składa się prenumeratę za zeszyt ostatni.
Rocznik krakowski pod redakcyą prof. dr. Stanisława Krzyżanowskiego tom III . . . . . „ 10·—
Schnür-Pepłowski Stanisław, Z papierów po Fredrze. Przyczynek do biografii poety, z portretem Al. hr. Fredry i widokiem pomnika we Lwowie . . . . . „ 2.40
Sieroszewski W., Brzask. Puszcza Białowiejska. Grecka Szczelina. Dno nędzy . . . . . „ 3·60
— Latorośle, Pustelnia w górach, Czukcze z ilustracyami K. Górskiego i J. Pankiewicza . . . . . „ 3·20
Skrzyńska K. Świat niewidzialny czyli świat widzialny przez mikroskop z 80-ma rycinami w tekscie k. 1·30 kart. . . . „ 1·60
Słowacki Jul., Pisma z przedmową Chmielowskiego. Warszawa 4 tomy k. 2·60 opr. . . . . „ 4·20
Stella-Sawicki dr. Jan. Poznaj sam siebie. Szkice fizyologiczne u 16 rysunkami 1·10 kart . . . . . „ 1·30
Starzeński Leop., Z gawęd starego myśliwca . . . . . „ 4·—
Świętochowski Aleks., Pisma tom VII Duchy . . . . . „ 4·—
Syrokomla Wł.. Wybór pism z portrem autora k. 2·60 opr. . . „ 4.80
Tetmajer Kazim. Przerwa, Otchłań, Fantazya psychologiczna . . „ 2·60
W naszych sprawach tom II-gi Szkice w kwestyach ekonomiczno-społecznych . . . . . „ 3·00
Żeromski Stefan, Ludzie bezdomni. Powieść wydanie drugie 2 tomy . „ 5·20
Żuławski Jerzy, Poezye tom II-gi k. 2.60 opr. . . . . . „ 3·60

Ekspedycya anonsów
HENRYKA SCHALEKA
Wiedeń, I. Wollzeile 1
założona w roku 1878
przyjmuje
anonse wszelkiego rodzaju
do wszystkich gazet wiedeńskich, krajowych i zagranicznych jakoteż uskutecznia wszelkie sposoby anonsowania pod najkorzystniejszymi warunkami.
Szybkie i dokładne załatwienia. Znaczne ulgi przy zamówieniach anonsów więcej razy powtarzanych lub w kilku gazetach równocześnie umieszczanych.
Katalogi gazet i cenniki wysyła się bezpłatnie.
Telefon Nr. 809.
Conto poezt. Kasy oszcz. (Claerings-Verkehrs-Conto) Nr. 804.316.

Odznaczona srebrnym medalem na wystawie powszechnej
PRACOWNIA POZŁOTNICZA
WALENTEGO JAKÓBIAKA
Lwów, ulica Sykstuska l. 20 (róg ul. Kościuszki)
przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacye tak w robotach kościelnych jak i salonowych, a mianowicie: **złocenie ołtarzy, ikonostasów, cyborjów, ołtarzyków processyonalnych i odnawianie tychże itp.** W zakresie robót salonowych przyjmuje zamówienia: **na ramy w różnych stylach i fantazyjne, konsole, kasetki, kolumny, stalugi, stoliki, taboreciki i t. d.**
WYROBY GIPSOWE I TERAKOTOWE
imituje na kolor bronzu, kości, pianki, porcelany i marmurów. Odnawia i naprawia uszkodzone a starożytne porcelany i rozmaite kruszce do niepoznania.

FAUSTYNA JAKÓBIAK
przyjmuje i wykonuje wszelkie zamówienia na hafty kościelne, jako to: **ornaty, kapy, chorągwie, sztandary** jakoteż wyroby **salonowe.** Podejmuje się też reperacyi starych haftów, makat, i starożytnych materyj.

Upraszamy Szanownych czytelników, aby zamawiając lub kupując przedmioty reklamowane w *Gazecie Narodowej* lub w ogóle korzystając z działu ogłoszeniowego, raczyli powoływać się na *Gazetę Narodową*, jako na źródło, skąd informacye swoje zaczerpnęli. Takie powoływanie się bowiem wpływa na rozszerzenie ogłoszeń *Gazety Narodowej*.

Dla pp. właścicieli bydła opasowego
polecamy po cenach znacznie zniżonych: **Przetykacze kauczukowe** dla bydła opasowego w razie dławienia się. **Pompy** przy wzdęciu się bydlęcia. **Nożyce** do strzyżenia bydła. **Trokary. Spuszczadła. Lejki i seręgi** dla bydła. **Sól** glauberską i **amoniak**

FRIEDRICH i BEACOCK
Lwów, ul. Hetmańska l. 4

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Platon Kostecki.
Z drukarni i litografii Pillera i Spółki